

Sylwester od kuchni

Warto przyłożyć się do ostatniego posiłku w roku i zjeść z tej okazji coś dobrego i pięknie podanego
STRONY 10-11



Tokio na horyzoncie

Lekkoatleci, wspinacze, żużlowcy czy koszykarze: kto dostarczył nam największą radość w mijającym roku?
STRONY 12-13



MAGAZYN



Pożegnanie z „Limkiem”

Samolot szkolno-bojowy SB Lim-2 odleciał z Białej Podlaskiej do swojego nowego domu

Strony 4-5

PIĄTEK

27

GRUDNIA 2019
redaktor wydania

RADOMIR WIŚNIEWSKI

WIEJSKA POLECA

Tak minął

Wygrał, ale przegrał

Wybory do Sejmu w październiku 2019 roku zakończyły się zwycięstwem Prawa i Sprawiedliwości. Na Wiejską dostały się także Koalicja Obywatelska, Polskie Stronnictwo Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej oraz Konfederacja Wolność i Niepodległość, jeden mandat przypadł też Mniejszości Niemieckiej.

W Senacie mandaty uzyskiwały komitety PiS, KO, PSL i SLD oraz czworo kandydatów niezależnych. A to znaczy, że Komitet wyborczy PiS uzyskał większość mandatów w Sejmie, natomiast nie zdobył jej w Senacie, choć w wyborach do tej izby także uzyskał najwięcej mandatów. Takie to prawo i sprawiedliwość.



Biedny jak pracownik socjalny

Zamiast pomagać wspiera się alkoholizm i patologię, dając zasiłki zamiast motywować do działania. Matki rodzą dzieci, nie idą do pracy, bo i po co, skoro dostają rządowe 500+ – tak piszą pracownicy socjalni ankietowani przez NIK.

Skarżą się na groszowe zarobki, wypalenie zawodowe, obciążenie psychiczne i niebezpieczne warunki pracy. Przyzwyczaili się już, że zarabiają mniej od swoich kolegów urzędników. Ale do tego, że dostają mniej niż ich podopieczni, przyzwyczaić się nie mogą.

W Chełmie, gdzie pracownik socjalny zarabia przeciętnie 2617 zł brutto, najwyższa kwota świadczeń wypłaconą miesięcznie jednemu podopiecznemu wyniosła 5963,74 zł.

W kraju rekordzistą był jeden z podopiecznych, który otrzymywał świadczenia w łącznej wysokości 8362 zł (w tym z 500+), czyli ponad dwa razy więcej niż nawet dobrze zarabiający pracownik socjalny.

Wiele hałasu i nic

Strajk nauczycieli w Polsce w 2019 roku był uważany za największą akcję protestacyjną w historii polskiej oświaty od 1993 roku. Ruszył 8 kwietnia 2019, zawieszono go 27 kwietnia. Miał m.in. na celu skłonienie rządu Mateusza Morawieckiego do wprowadzenia podwyżek wynagrodzeń dla nauczycieli.

Miał.

Mandat brexitowy

Wybory do Parlamentu Europejskiego zdecydowanie wygrało Prawo i Sprawiedliwość. Partia rządząca zdobyła 45,38 proc. PiS zdobyło 27 mandatów, Koalicja Europejska 22, a Wiosna Biedronia 3.

Wśród europosłów PiS są m.in.: Krzysztof Jurgiel, Elżbieta Kruk, Beata Mazurek, Beata Szydło, Anna Zalewska, Beata Kempa, Joachim Brudziński, Elżbieta Rafalska i Dominik Tarczyński.

Ja zauważyło Radio ZET, Tarczyński to o tyle ciekawy przypadek, że swojego mandatu nie obejmie od razu. Jest to bowiem tzw. mandat brexitowy, a więc jeden z puli tych, które zostaną rozdysponowane między kraje członkowskie w momencie, w którym Wielka Brytania oficjalnie opuści Unię Europejską.



Morawiecki po raz drugi

W listopadzie prezydent Andrzej Duda zaprzysiął drugi rząd **MATEUSZA MORAWIECKIEGO**. Zapleczeniem gabinetu jest mający większość w Sejmie Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości. W skład Rady Ministrów wchodzi przedstawiciele PiS, Po-

rozumienia i Solidarnej Polski. Nowy rząd uzyskał w Sejmie wotum zaufania przy 237 głosach za i 214 głosach przeciw oraz 3 głosach wstrzymujących się.

– W drugim rządzie Morawieckiego zabraknie stanowiska ministra ds. pomocy humanitarnej – poinformowała nieoficjalnie

„Rzeczpospolita”. Jego kompetencje ma przejąć jeden z wiceministrów spraw zagranicznych, a likwidacja stanowiska ma się wiązać z radykalnymi cięciami w budżecie przeznaczonym na pomoc humanitarną.

Jak powiedział „Rzeczpospolitej” polityk znający

kulisy negocjacji rządowych, pomoc humanitarną wymyślono dla Beaty Kempy, kiedy ta odeszła z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i „trzeba było znaleźć dla niej coś nowego”.

Teraz Kempa jest europosłanką i niczego już nie potrzebuje.



Wycieli naszych

SYLWESTER TUŁAJEW pożegnał się ze stanowiskiem wiceministra spraw wewnętrznych i administracji. Tym samym województwo lubelskie straciło kolejnego przedstawiciela w rządzie Mateusza Morawieckiego.

– Moja misja w MSWiA dobiegła końca. Był to wyjątkowy czas ciężkiej pracy dla Polski. Przez te niespełna pół roku udało się bardzo wiele! – napisał Tułajew na Twitterze.

W minionej kadencji mieliśmy czterech przedstawicieli Lubelszczyzny w rządzie. Krzysztof Michałkiewicz przez cztery lata był

wiceministrem rodziny, pracy i polityki społecznej, ale po przegranej w niedawnych wyborach stanowisko stracił i został prezesem Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jarosław Stawiarski po trzech latach zrezygnował z funkcji wiceministra sportu na rzecz fotela marszałka województwa. Przez niespełna trzy miesiące wiceministrem edukacji był były senator Andrzej Stanisławek, ale odszedł z resortu po kontrowersyjnej wypowiedzi w mediach, w której radził absolwentom szkół

podstawowych i gimnazjalnych, by szukali szkół za granicą.

Pozostał **ARTUR SOBON**, który w lutym 2018 roku został wiceministrem inwestycji i rozwoju. A teraz zainstalował się w nowym Ministerstwie Aktywów Państwowych, które odpowiada m.in. za spółki Skarbu Państwa. Oficjalna funkcja Sobonia brzmi: Sekretarz stanu, Pełnomocnik Rządu do Spraw Instrumentów Finansowania Rozwoju Gospodarczego Państwa. Szefem wiceministra jest wicepremier Jacek Sasin.

2019 rok

Temu ławeczka, temu cokół

Pomnikomania w kraju nieco wyhamowała i w 2019 roku nie odsłonięto zbyt wielu monumentów, jeśli za takie uważać ciągle popularne „Ławeczki”. Aż trzy postawiono w Poznaniu, by uhonorować Michała Sobieskiego, Stanisława Kozierowskiego oraz Studentów.

Poza tym wystawiono pomniki: Pamięci Łódzkich Rewolucjonistów – Bojowników o Wolność, Powstańców Wielkopolskich w Orzechowie, młodego Ludwika Zamenhofs w Białymstoku, Achillesa Rattiego w Warszawie, Feliksa Stamma w Warszawie i Wojciecha Korfanteo – także w stolicy.

Sukces roku

Drugi raz z rzędu finał Konkursu Piosenki Eurowizji dla Dzieci wygrała reprezentantka Polski. Viki Gabor zachwyliła publiczność brawurowym wykonaniem piosenki „Superhero”. Prezes TVP Jacek Kurski tak był zachwycony, że omal nie powiedział, że to o nim.

Akcja roku

Nikt nie powinien spędzać świąt samotnie i w ukryciu – tak zadeklarowała stołeczna policja rozpoczynając nietypową akcję. Funkcjonariusze zamieścili w sieci wizerunki trzech poszukiwanych na bombkach i proszą o pomoc w ustaleniu ich miejsc pobytu.

„Masz informacje na temat miejsc pobytu Mariusza vel Noah, Marka lub Pawła? Daj nam znać! Skontaktujemy ich ze Świętym Mikołajem, a gdyby nie miał dla nich prezentów, sami się nimi zaopiekujemy” – zaapelowali policjanci.

Nobel niezgody narodowej

Olga Nawoja Tokarczuk, polska pisarka, eseistka, poetka i autorka scenariuszy, została laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 2018.

Kręgi rządowe zachodziły w głowę, skąd Komitet Noblowski dowiedział się o Tokarczuk, skoro jej książek nie czytał nawet polski minister kultury.

Dyskusja o noblistce szybko przeniosła się do Sejmu. O uchwale honorującej przyznanie Nobla pisarze dyskutowali posłowie z sejmowej komisji kultury i środków przekazu. Jak odnotowuje „Polityka”, projekty uchwał skłóciły parlamentarzystów. Poseł Grzegorz Braun z Konfederacji stwierdził, że w jego ocenie książki Olgi Tokarczuk tylko fałszują historię, a o Noblu dla niej zdecydowały literackie (lewackie?) mody.

Z kolei poseł Suski z PiS stwierdził: „Można szkalować i być jednocześnie sprawnym pisarzem, jedno drugiemu nie przeczy. Noblistów można krytykować, nagroda nie jest immunitetem na różne głupie, dziwne, szkalujące nas jako naród wypowiedzi”.

Wnioskodawcy projektów wielokrotnie przypominali – relacjonuje „Polityka” – że chodzi o uznanie dla noblistki, a nie jej poglądów czy publicznej postawy. Że Nobel „nie ma barw politycznych”, a poza tym zdarza się raz na wiele lat, jeśli w ogóle.

Mimo politycznych klótni, resort finansów zadeklarował, że fiskus nie będzie pobierał podatku od Nagród Nobla. Nobel w wymiarze finansowym to 3 mln 586 tys. 500 zł. Podatek wyniósłby ok. 1,25 mln zł.



Cel: Pałac Prezydencki

Zapewne w maju 2020 roku odbędzie się wybory prezydenckie. Jak podaje Radio ZET, pierwszym kandydatem na Prezydenta Polski będzie **ANDRZEJ DUDA**. Urzędująca głowa państwa cieszy się wysokim poparciem społecznym w kolejnych sondażach.

– Mamy wspaniałego prezydenta, powinien być wybrany na kolejną kadencję. Najlepiej w pierwszej rundzie – powiedział

prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas Pikniku Rodzinnego pod Kołobrzegiem.

O zmianę lokatora pałacu będą zabiegać też: Władysław Kosiniak Kamysz z PSL, dziennikarz i celebryta Szymon Hołownia, a także **MAŁGORZATA KIDAWA-BŁOŃSKA**. Posłanka wygrała prawyborów w Koalicji Obywatelskiej.

– Mamy siłę, mamy energię, wiemy, czego chcemy. Chcą tego Po-

lacy, którzy nas wesprą. Wygramy te wybory, nie będą Polacy się już musieli wstydzić prezydenta – powiedziała kandydatka tuż po ogłoszeniu wyników wyborów.

Jak podaje rozgłośnia, Lewica wystawi do wyborów najprawdopodobniej jednego z trzech kandydatów: Adriana Zandberga, Roberta Biedronia lub Gabrielę Morawską-Stanekę, wiceprezes Wiosny i senator IX kadencji.

Rząd dba o widzów

Jak podała Wirtualna Polska, posłowie PiS złożyli w grudniu projekt nowelizacji ustawy o abonamencie rty, na mocy której Telewizja Polska i Polskie Radio mają w 2020 roku otrzymać nawet 1,95 mld zł finansowania w formie skarbowych papierów wartościowych. To rekompensata za utracone wpływy abonamentowe.



Blamaż roku



miął z kim dziecka zostawić.

Nie bądźmy jednak naiwni i nie sądzmy, że

pani marszałek Sejmu z PiS dopuściłaby do jakiegokolwiek głosowania, gdyby na sali przeważała

Człowiek roku

Marian Banaś, prezes NIK. Zwany „pancernym Marianem”. Afera z jego udziałem – jak przypomina Wirtualna Polska – wybuchła, kiedy okazało się, że w jednej z jego krakowskich kamienic prowadzony jest tzw. hotel na godziny. W międzyczasie okazało się, że w oświadczeniach majątkowych urzędnika pojawia się mnóstwo wątpliwości.

– Mimo kontrowersji wokół byłego ministra finansów i sugestii, by podał się do dymisji, Banaś nadal sprawuje funkcję prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Został zgłoszony przez PiS i wybrany głosami polityków tej partii – podkreśla portal.

Komu wiek nie przeszkadza

Krystyna Pawłowicz i Stanisław Piotrowicz to konstruktorzy demolki wymiaru sprawiedliwości. W nagrodę dostają pewne stanowisko na parę lat za dobre pieniądze – powiedział Krzysztof Śmiszek (Lewica), komentując wybór członków Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm.

Najwięcej dyskusji wzbudziła nominacja dla Piotrowicza, który nie dostał się do Sejmu. Prezydencki minister Andrzej Dera podkreślił w „Kawie na ławę” w TVN24, że „prezydent nie może wpływać na to, kto będzie kandydatem Sejmu” i „szanuje autonomię” izby.

– Jedną rzeczą, którą robimy w kancelarii prezydenta jest sprawdzenie, czy wybór nastąpił zgodnie z prawem – mówił. Zaznaczył, że Piotrowicz w czasach PRL jako prokurator „zasiadał w pionie kryminalnym” i tylko dwukrotnie oskarżał działaczy opozycji.

Co jednak najciekawsze, Krystyna Pawłowicz w 2017 roku mówiła, że sędziowie po 65. roku życia powinni „wziąć się za ogródek”. – W tym wieku cierpi się na różnego rodzaju żylaki, choroby, zaburzenia krążenia, jakieś zmiany charakterologiczne – przekonywała.

Pawłowicz i Piotrowicz mają po 67 lat.

Czy wiesz, że będziesz wydawać...

Każdy mieszkaniec Lublina, bez względu na wiek, ma wydać w przyszłym roku 290 zł na budowę nowego dworca, ponad 260 zł na pensję pracowników Urzędu Miasta i 58 zł na rozbudowę Al. Racławickich i ul. Lipowej. Można się tego dowiedzieć z zatwierdzonej przez radnych listy wydatków miasta na rok 2020. Wystarczy podzielić zarezerwowane kwoty przez liczbę mieszkańców. Przyjrzelśmy się niektórym wydatkom. Wyniki mogą nieraz zaskoczyć



FOT. AS/ARCHIWUM

Dominik Smaga

ILE NAS JEST

Do wszelkich wyliczeń wzięliśmy tę samą liczbę mieszkańców, która jest zapisana w uchwale budżetowej Rady Miasta. Można tam przeczytać, że w ostatnim dniu ubiegłego roku liczba osób faktycznie zamieszkających w Lublinie wynosiła **339 682**.

7 484,16 ZŁ

takie są planowane na przyszły rok wydatki miasta na przeliczeniu na głowę mieszkańca. Bez przeliczenia jest to 2 542 235 302,91 zł. Wydatki będą jak zwykle większe od dochodów. Tym razem różnica wyniesie 57 185 681,91 zł (168,35 zł na osobę), co przyniesie wzrost zadłużenia. Na koniec roku 2020 dług miasta ma wynieść 4 792,84 zł na osobę (1 628 043 120,91 zł).

2 426,72 ZŁ

tylko każdy mieszkaniec Lublina wyda z miejskiej kasy na oświatę, która od wielu lat jest największym ze wszystkich wydatków miasta (824 313 895 zł). Ratusz spodziewa się, że powtórzy się znany od lat problem z tym, że rząd daje samorządom na oświatę mniej pieniędzy, niż powinien im dawać.

1 229,72 ZŁ

to przeliczona na głowę mieszkańca kwota zarezerwowana na wynagrodzenia w oświacie (417 713 880 zł), nie tylko dla nauczycieli, ale i tzw. pracowników niepedagogicznych: od woźnych, przez osoby z sekretariatów, kuchni, stołówek po konserwatorów.

1 207,19 ZŁ

ma „wydać” każdy z mieszkańców Lublina na zaplanowane przez Ratusz inwestycje (410 059 765,91 zł). Oznacza to, że około 16 proc. pieniędzy będzie wydawanych na inwestycje, a 84 proc. na bieżące funkcjonowanie miasta, w tym np. wywóz śmieci, oświetlanie ulic, kursowanie autobusów...

883,64 ZŁ

to przeliczone na osobę wydatki na wypłatę „500 plus”. Miasto spodziewa się, że wypłacone świadczenia przekroczą 300 tys. zł. Fundusze na ten cel ma przekazać państwo. Oczywiście te pieniądze wliczą się do dochodu miasta, ale zrobią tam tylko „sztuczny tłok”, bo miasto nie decyduje o tym, jak zostaną wydane.

471,03 ZŁ

to przeliczone na głowę mieszkańca wydatki na zapłatę dla przewoźników komunikacji miejskiej wożących po Lublinie pasażerów w autobusach i trolejbusach (160 000 000 zł).

369,18 ZŁ

wyda każdy mieszkaniec na pomoc społeczną (125 405 089 zł), z czego jedną trzecią na utrzymanie domów pomocy społecznej. Miasto prowadzi sześć takich placówek, zapewniając w nich opiekę niemal 600 osobom, nadal będzie też dotować DPS prowadzony przez diecezję prawosławną.

290,31 ZŁ

wyda każdy z mieszkańców na rozpoczęcie budowy dworca autobusowego (98 612 421 zł), który będzie największą od wielu lat inwestycją samorządu Lublina. Dworzec ma powstać między ul. Gazową i Młyńską, jego budowa potrwa około dwóch lat, a całkowity koszt może sięgnąć nawet 300 mln zł.

261,77 ZŁ

na wynagrodzenia osób zatrudnionych w Urzędzie Miasta Lublin (88 920 100 zł). Trzeba pamiętać, że pracują tu nie tylko urzędnicy, ale też kierowcy, czy portierzy. Prezydent zakłada, że w przyszłym roku w Urzędzie Miasta będzie 1 378 etatów.

92,69 ZŁ

tylko kredytu (w przeliczeniu na mieszkańca) zamierza wziąć w przyszłym roku samorząd miasta (31 485 681,91 zł)

65,95 ZŁ

to przeliczone na jednego mieszkańca wydatki na dokończenie odnowy parku

Ludowego (22 401 146 zł), której finał planowany jest na 30 września 2020 r.

63,48 ZŁ

na wynagrodzenia dla zatrudnionych w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej (21 563 300 zł), w tym 302 strażaków. Pieniądze jedynie przechodzą przez budżet miasta.

58,88 ZŁ

na spółkę Port Lotniczy Lublin. Miasto jest największym akcjonariuszem spółki zarządzającej lotniskiem w Świdniku i w przyszłym roku zamierza ją dokapitalizować kwotą 20 mln zł.

58,00 ZŁ

na rozpoczęcie przebudowy Al. Racławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego (19 700 000 zł), mającej trwać – jeśli uda się ją zacząć – 15 miesięcy od dnia podpisania umowy z wykonawcą, którego powinien wyłonić przetarg ogłoszony już przez Zarząd Dróg i Mostów.

44,42 ZŁ

na Miejską Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego wraz z jej wszystkimi filiami (15 088 700 zł).

31,79 ZŁ

to rachunek za prąd zużywany do oświetlenia ulic, przejść podziemnych i iluminacji obiektów (10 800 000 zł).

29,97 ZŁ

na utrzymanie Centrum Kultury (10 180 160 zł).

27,79 ZŁ

na odbudowę Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty przy ul. Głowackiego, gdzie latem doszło do pożaru, który strawił konstrukcję dachu i poczynił wiele innych zniszczeń.

27,67 ZŁ

to rezerwa na „zadania drogowe w dzielnicach” (9 400 000 zł). Lista dróg, na które – jak twierdzi Ratusz – ma wystarczyć tych pieniędzy jest bardzo długa, znajduje się na niej m.in. remont ul. Zana od Nadbystrzyckiej

do Filaretów, czy remont ul. Herberta.

23,16 ZŁ

na wynagrodzenia w Straży Miejskiej (7 866 800 zł).

21,98 ZŁ

utrzymanie szkolnych pływalni (7 464 700 zł).

14,72 ZŁ

na wypłatę dodatków mieszkaniowych (5 000 100 zł) dla osób o niskich dochodach. Przekazywane przez miasto pieniądze mają im pomóc w bieżącym opłaceniu czynszu.

11,92 ZŁ

będzie odłożone w miejskiej kasie jako rezerwa do dyspozycji rad dzielnic, na wydatki wskazane przez te rady (4 050 000 zł).

11,78 ZŁ

na promocję miasta podczas zawodów żużlowych (4 000 000 zł). Pieniądze zasila lubelską drużynę żużlowców.

10,01 ZŁ

to „janosikowe”, czyli wpłata pobierana przez państwo od bogatszych samorządów na rzecz tych biedniejszych (3 400 896 zł).

8,83 ZŁ

na dokapitalizowanie przez miasto sportowej spółki MKS Lublin (3 000 000 zł). Niezorientowanym wyjaśnijmy: chodzi o piłkarki ręczne.

7,36 ZŁ

na druki ścisłego zarachowania, prawa jazdy i tablice rejestracyjne dla Wydziału Komunikacji (2 500 000 zł)

6,80 ZŁ

na utrzymanie Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt przy ul. Metalurgicznej (2 310 000 zł)

6,77 ZŁ

na dokapitalizowanie przez miasto sportowej spółki Motor Lublin (2 300 000 zł) prowadzącej najbardziej

znaną z lubelskich drużyn piłkarskich.

2,94 ZŁ

na diety dla radnych Rady Miasta Lublin (998 500 zł). Wszystkich radnych, przypomnijmy, mamy 31.

2,83 ZŁ

na utrzymanie fontann multimedialnych na pl. Litewskim wraz ze stacją transformatorową (960 000 zł).

2,57 ZŁ

na miejskie stypendia dla zdolnych studentów i doktorantów (871 650 zł).

2,36 ZŁ

na konserwację i utrzymanie szaleatów publicznych na pl. Litewskim, w Ogrodzie Saskim, koło pl. Zamkowego i przy Gazowej (800 000 zł).

2,26 ZŁ

na przeciwdziałanie narkomanii (766 000 zł)

0,88 ZŁ

na akcję sterylizacji i kastracji psów i kotów oraz znalezienia psów podskórnymi mikroprocesorami (300 000 zł). Takie zabiegi prowadzone są od kilku lat za pieniądze z budżetu obywatelskiego, a akcja cieszy się sporym zainteresowaniem. Koszty zabiegów w pełni pokrywa samorząd.

0,35 ZŁ

na usuwanie rakotwórczego azbestu (120 000 zł).

0,29 ZŁ

na akcję wykrywania wad wzroku i zęza u dzieci z II klas szkół podstawowych (100 000 zł).

0,09 ZŁ

na zwalczanie szkodnika niszczącego lubelskie kasztanowce – szrotówka kasztanowcowiaczka (30 000 zł).

0,06 ZŁ

na kształtowanie pozytywnych postaw wobec osób z niepełnosprawnością u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym (20 000 zł).

Biała Podlaska była ważnym lotniczym na 3 mln pasażerów



Ewelina Burda

Jednak kilka dni temu lotnisko odżyło, ale tylko na chwilę. Z hangaru wyłonił się SB Lim-2, samolot szkolno-bojowy, który kiedyś często latał nad dachami mieszkańców Białej Podlaskiej, zwłaszcza w latach 70-tych; za czasów funkcjonowania tutaj 61. Pułku Szkolno-Bojowego.

Łezka się w oku kręci

20 grudnia „limek”, jak pieszczołtliwie mówią o nim piloci, odleciał do Mielca, do swojego nowego domu.

- Łezka się w oku kręci. To jest zamknięcie ponad 120 lat historii lotnictwa na ziemi białskopodlaskiej - mówi wzruszony pilot Sławomir Hetman, który odleciał odrzutowcem do Mielca. To jedyny pilot w Polsce, który posiada uprawnienia cywilne na loty zarówno na samolocie odrzutowym Lim-2, jak TS-11 Iskra. I to on sprowadził SB Lima-2 w 2012 roku na białskie lotnisko.- Chciałem wskrzesić tutaj latanie.

Te tradycje lotnicze sięgają 1923 roku, kiedy powstała Podlaska Wytwórnia Samolotów z produkcją samolotów szkolnych i bojowych, a także szybowców. Założył ją ziemianin Stanisław hr. Rosenwerth-Różycka. W 1929 roku ważnym wyposażeniem biura konstrukcyjnego stał się tunel aerodynamiczny. To było pierwsze tego typu urządzenie w Polsce. Wytwórnia istniała aż do wybuchu II Wojny Światowej.

W sumie wyprodukowała **1500 SAMOLOTÓW RÓŻNEGO TYPU**. Jednak zniszczona w wyniku działań wojennych, fabryka po wyzwoleniu nie została odbudowana. Po wojnie, na lotnisku stacjonowały tu z przerwami wojskowe samoloty o napędzie śmigłowym ale na dłużej, po przebazowaniu z Nowego Miasta, osiadł tu 61. Pułk Szkolno-Bojowy, który szkolił pilotów z uczelni w Dęblinie.

Wówczas na białskim lotnisku stacjonowało **150 MASZYN** typu SB Lim. Instruktorzy lotu cenili te samoloty, bo piloci mogli się na nich szkolić w każdych warunkach atmosferycznych, dniem i nocą.

14800 metrów

- Jak usłyszałem ten dźwięk, to tętno mi wzrosło, a w oczach

Pozegnanie z „Limkiem”

Ważnym punktem na lotniczej mapie Polski. Chyba najbardziej w pamięć zapadł Turek Vahap Toy, który w 2001 roku obiecywał tu port samolotów. Słuch po nim szybko zaginął, a lotnisko z najdłuższym pasem statorowym w Polsce zostało. W przyszłym roku będzie to teren wojska. Ministerstwo Obrony Narodowej zamknie go dla mieszkańców



zakreśliły się żyły - nie ukrywa Franciszek Ostrowski, obecnie miejski radny i były pilot z Białej Podlaskiej. - Pracowałem tu od 1974 roku. Na Limie **2300 GODZIN WYLATAŁEM**. Najwyżej na 14800 metrach z nim byłem - wspomina. Na białskim lotnisku wyszkoliło się ok. 1 tys. lotników. - Na tej maszynie wszystko można było zrobić: i korkociąg, i pilotaż wyższy - wychwala Ostrowski.

Swoją karierę pilota na tym samolocie rozpoczął też Hetman, który nie ma wątpliwości, że to szczególna maszyna. - Konstrukcja ma 66 lat. Jest w pełni sprawna. To szczyt osiągnięć technicznych z końca lat 40-tych. Władze radzieckie zleciły Polakom ich wykonanie. Miały podlegać ocenie i Polska miała dostać zgodę na produkcję samolotów odrzutowych. To była produkcja testowa.

Fachowcy nie mają wątpliwości, że była to epokowa zmiana.

Zostanie w Polsce

Ostatni Lim w białskim hangarze stał od 2012 roku. W grudniu od Fundacji Polskie Orły odkupił go prywatny właściciel. - Chętnych było wielu z całego świata. Cieszę się że zostanie w Polsce - zaznacza Sławomir Hetman.

Nowy właściciel na co dzień jest pilotem pasażerskich linii lotniczych. - Będziemy go przywracać do jeszcze lepszego stanu lotnego i latać z nim na pokazy. To jedyny zachowany model SB Lim-2 w Polsce. W Europie są jeszcze trzy egzemplarze - mówi Bartosz Maciejczyk.

Z Limem żegnało się też wielu mieszkańców Białej Podlaskiej. - To smutne. W dzieciństwie mieszkałam na ulicy Łomaskiej przy lotnisku. Do dzisiaj gdy słyszę warkot rozgrzewanych silników przed lotami, to przypominam mi się drżenie naczyń w domu i nasze okrzyki nad przelatującymi samolotami „panie pilocie dziura w samolocie!”. Szkoda, że nie

20 grudnia SB Lim-2 odleciał do Mielca

FOT. EVELINA BURDA

leżka się w oku kręci. To jest zamknięcie ponad 120 lat historii lotnictwa na ziemi białkopodlaskiej - mówi wzruszony pilot Sławomir Hetman, który odleciał odrzutowcem do Mielca

FOT. FRANCISZEK OSTROWSKI

wrócą te czasy - ubolewa pani Grażyna.

Wyprowadzka

Odrzutowiec dokładnie w **51 MINUT** doleciał do Mielca. Na lotnisku zrobiło się cicho. Słychać tylko westchnienia byłych pilotów.

- Obecnie MON nie życzy sobie, aby ktoś spoza wojska był współuczestnikiem parceli, na której wojsko będzie stacjonować - przyznaje pilot Hetman. Dlatego z hangaru wyprowadzić musiały się też szybowce, na których można było się szkolić w Białej Podlaskiej. - W tej chwili trwa procedura wyrejestrowania lotniska - informuje Mariusz Kozioł, kierownik lotniska.

Ma tu stacjonować batalion 18. Dywizji Zmechanizowanej. Pierwsze wzmianki o tym zaczęły pojawiać się na początku roku. A dzisiaj tereny zostały już przekazane dla ministerstwa.

Batalion, dywizjon, kompanie

- Biała Podlaska zasługuje na to, by mieć dużą jednostkę wojskową - uważa gen. Jarosław Gromadziński, dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej. Dokładnie, ma tu stacjonować batalion zmechanizowany, dywizjon przeciwlotniczy, kompania rozpoznawcza, kompania

saperów oraz batalion transportowy. - W styczniu ponad 600 hektarów będzie już scalone w jeden kompleks wojskowy - zapowiada Gromadziński, który odpowiada za tworzenie batalionu w Białej Podlaskiej. - W przyszłym roku chcemy też rozpocząć prace budowlane oraz formowanie pierwszego batalionu zmechanizowanego

Będzie tu służyć 2 tys. żołnierzy. - Będzie to miało realny wpływ na rynek lokalny. Bo zatrudniać będziemy tujejszych szeregowych, lokalnie - precyzuje dowódca. Taką zmianę zauważył w Siedlcach. - Po roku naszej obecności, widać jak zmieniła się tam koniunktura - podkreśla gen. Gromadziński. Poza tym, jego zdaniem, po 2 latach w mieście będzie już widać obecność wojska. - Mamy pieniądze. Musimy

wybudować sporo infrastruktury.

Pasy i strzelnice

Pierwszy przetarg na remont budynku sztabowego już rozstrzygnięto. Opiewa na 23 mln zł. Czas realizacji to wrzesień 2021 roku. Na terenie po byłym lotnisku, wojsko ma też prowadzić szkolenia. Będą tu także dwie strzelnice oraz pasy taktyczne, które pozwolą na prowadzenie ćwiczeń czołgowych.

Obecnie byli piloci z Białej Podlaskiej zabiegają, aby w mieście powołać muzeum lotnictwa. - Tak, żeby nie zapomnieć, że tu były bogate tradycje lotnicze - podkreśla na koniec Ostrowski.

***KORZYSTAŁAM Z KSIĄŻKI MARIANA MIKOŁAJCZUKA „LOTNICZE TRADYCJE BIAŁEJ PODLASKIEJ” (ZP GRUPA, 2008)**



REKLAMA



f/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

Baran



21 MARCA - 20 KWIETNIA

To będzie bardzo ciekawy rok, ale pełen nieoczekiwanych zwrotów akcji, przez co trudno będzie wiele rzeczy zaplanować, a ułożone wcześniej scenariusze szybko będą się okazywały nieaktualne.

Zycie będzie wymagać od Barana częstego dostosowywania się do zmieniającej się rzeczywistości. Nie zanosz się na poważne turbulencje, ale wszystko będzie się zmieniać jak w kalejdoskopie. Ale jeżeli już Baran zostanie zmuszony do posłuszenia się trudną sztuką rezygnacji, to wyłącznie z powodu nadmiaru możliwości. Nie można przecież złapać kilku srok za ogon, bo wysmykną się wszystkie i zostanie w garści ledwie kilka piór.

W połowie roku Baran znajdzie się na rozdrożu i będzie zmuszony podjąć decyzję o dalekosiężnych skutkach.

Może to być drogi zakup na kredyt, darowizna czy też przeprowadzka w odległe miejsce lub radykalna zmiana zajęcia zarobkowego. Najważniejsze będzie to, by nie podejmować tej decyzji samodzielnie, tylko z rodziną, która przecież jedzie na tym samym wózku, a skutki decyzji będą dotyczyć również jej.

W kwietniu spodziewaj się dość dużego spiętrzenia wydatków. Pod względem finansowym to będzie trudny miesiąc. Pamiętaj, żeby nie iść na łatwiznę i nie sięgać ani po szemrane pożyczki, ani po uczciwy kredyt, bo nie warto się zadłużać na doraźne potrzeby.

O wiele lepszym rozwiązaniem będzie skrupulatne planowanie wydatków i również w tej kwestii warto będzie poradzić się członków bliskiej rodziny. Do trudnego kwietnia można się trochę przygotować odkładając wcześniej pieniądze, choćby niedużą sumę. To zresztą będzie dobry rok na gromadzenie kapitału na trudniejszy czas lub na większe zakupy. Konsekwencją w dążeniu do celu przychodzi Ci z łatwością, więc także w tej sprawie świetnie sobie poradzisz.

Ten rok będzie również sprzyjać nauce i zdobywaniu nowych umiejętności, nawet tych nieco dziwnych.

Jeżeli nieśmiało marzysz o patencie żeglarskim, nauce hiszpańskiego, czy chcesz spróbować sił w skokach spadochronowych, albo się całkowicie przekwalifikować, nie wahaj się, bo to dobry moment. Nie zabraknie Ci ani samodyscypliny, ani chłonności umysłu, więc w sprawach nowych umiejętności rzucaj się, drogi Baranie, na głęboką wodę. Konsekwentne dążenie do celu przyniesie oczekiwane owoce, a wręcz całe mnóstwo owoców. Czekaj Cię rok opłacalnych wysiłków.

W życiu Barana sporo zamieszania wprowadzi dawny obiekt westchnień. Pojawi się zniechęca, obudzi wspomnienia, ale na szczęście nie zburzy ułożonego już życia; oboje będziecie potrafili pozostać przyzwoicie na stopie koleżeńskej.

Doskonale wiesz, że lojalność jest jedną z Twoich mocnych stron, nie ulegniesz więc chwilowym porywom odgrzewanych uczuć. Nie dość, że w Twojej sytuacji będzie to jedyna słuszna decyzja, to jeszcze okaże się, że rozwinię się z tego naprawdę interesująca i wartościowa znajomość, która absolutnie nikomu nie zaszkodzi i nie skomplikuje poukładanego już życia.

Byk



21 KWIETNIA - 20 MAJA

Będzie byczo, bo zdecydowaną większość spraw, zwłaszcza te trudniejsze, uda się rozegrać według Twoich zasad. Nie zabraknie też czasu na kojący odpoczynek, chociaż chwilami towarzystwo będzie nader hałaśliwe

Doskonale rozwinięta umiejętność obserwacji i wrodzona zdolność do chłodnego wyciągania wniosków bezpiecznie przeprowadzą Byka nawet przez najtrudniejsze chwile. Nie będzie ich dużo, bo pech będzie się trzymał z daleka, a intuicja w połączeniu z kalkulacją okaże się wyjątkowo czułym kompasem bezbłędnie wskazującym właściwą drogę. Bardzo rzadko zdarzą się sytuacje, w których ktoś mógłby ulec emocjom i rozminić się ze zdrowym rozsądkiem. Ktoś inny, ale nie Byk, który będzie szedł przez życie dumnie wyprostowany, co tylko złośliwcy mogliby uznać za zarozumiałstwo, choć tak naprawdę jest to oznaką wewnętrznego spokoju i roztropności.

Właśnie na tej roztropności skorzysta rodzina, dla której Byk będzie solidnym oparciem, służąc dobrą radą.

Podobnie będzie w pracy, w której docenione zostanie zaangażowanie, umiejętność zorganizowania sobie czasu i wytrwałość. Notowania Byka będą się piąć w górę, a przełożeni mogą to docenić finansowo. To dobrze, bo będzie można sobie pozwolić na ciekawszą wycieczkę-ucieczkę z dala od zgiełku, zaszyć się gdzieś w dziczy, jeszcze bardziej wyciszyć.

Także w związku Byka królować będzie poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Istna sielanka.

Drugiej połowce zdarzy się, co prawda, kompletnie niezrozumiały i nieuzasadniony przypływ zazdrości, ale ta niepotrzebnie trącona struna bardzo szybko, wręcz natychmiast zamilknie zdławiona zdumionym wzrokiem Byka przepełnionym niewinnością. Tak, to będzie zbędny incydent i szybko uda się o nim zapomnieć, ale we wszystkim można odnaleźć jakiś sens, więc cała ta sytuacja jeszcze bardziej scementuje Wasz związek i tylko zwiększy wzajemne zaufanie.

Brzmi zbyt pięknie? Będą też i mniej wesołe strony. Chwilami życie Byka będzie przypominać dworcową poczekalnię, tak dużo będzie się przewijać nowych osób. Zdecydowanie zbyt dużo jak na Byka, który zdecydowanie woli być w mniejszej, ale znanej grupie, niż w tłumie uśmiechających się nawzajem ludzi, którzy tak naprawdę są dla siebie zupełnie obcy.

Natłok ludzi będzie tym, co okaże się dla Byka najbardziej uciążliwe w nadchodzącym roku. Ale nawet taką sytuację uda się zneutralizować, przynajmniej częściowo, uciekając troszkę w swój wewnętrzny świat i nie dając się wciągać w za dużo płytkie znajomości z ludźmi, których za pół roku i tak już by się nie pamiętało.

Przecież to nie życie będzie dobierać Bykowi towarzystwo, tylko on sam, bo życie przytrafia się tylko raz i w każdym jego aspekcie warto sięgać po to, co najlepsze, nie zadowolając się tym, co przypadkowe lub, o zgrozo, z najniższej półki. Na szczęście w przyszłym roku bardzo łatwo będzie sięgać do tych właściwych półek i to w zasadzie w każdej dziedzinie życia.

Bliźnięta



21 MAJA - 21 CZERWCA

Szczególnie dużo osiągniecie w tym roku kierując się intuicją. Gdy inni będą mozolnie wymyślać rozwiązania, Bliźnięta niemal odruchowo będą znajdować sposób na to, by popchnąć sprawy we właściwym kierunku

Wiosną nadarzy się okazja do wyprostowania pewnych zapomnianych już nieco spraw z przeszłości. Znosi się także na dość nieoczekiwany przypływ pieniędzy. Nie mówimy o rozbiciu banku i nie będzie to kwota powalająca na kolana, ale na pewno bardzo sympatyczna i nie do pogardzenia. Chociaż intuicja będzie niezawodnie sprzyjać Bliźniętom, to przejściowych problemów przysporzy pewna niekonsekwencja i chaotyczność.

Najlepiej unikać takiego bałaganu i uporządkować swoje działania. Bliźniętom zdecydowanie przyda się w tym roku większa systematyczność.

Pewne sprawy nabiorą przyspieszenia właśnie dzięki temu, że zasiądziecie z ołówkiem nad kartką i zaplanujecie kolejne kroki. Trzymanie się ustalonego planu zapewne nie będzie najłatwiejsze, za to przysporzy korzyści i zapewni efekt znacznie lepszy od oczekiwanego. Trzeba też będzie w większym stopniu zwracać uwagę na szczegóły. Tym bardziej, że bliski sercu Bliźniąt jest ktoś, kto przywiązuje znacznie większą wagę do nieistotnych pozornie drobiazgów i jeżeli o coś się posprzeczacie, to właśnie o takie detale. Większych wojenek na szczęście nie widać na horyzoncie.

W bliskim otoczeniu pojawi się kilku nowych sprzymierzeńców, których przyciągnie do Bliźniąt bijąca z ich wnętrza młodzieńcza energia, niezwykle odporna na upływ czasu.

Zapał do różnorakich aktywności oraz bezsprzeczny talent do współdziałania w większej grupie przyniosą wiele korzyści, które przełożą się też na zasobność Bliźniąt. Wtedy przyjdzie chwilowe zawahanie: czy wykorzystać to do zbudowania kapitału na później, czy też wydać na przyjemności. Wygrają, rzecz jasna, przyjemności. Przecież żyje się tylko raz.

Poprawę samopoczucia przyniesie też aktywność fizyczna. Jeżeli Waszym ulubionym sportem jest leniuchowanie na kanapie, ale w głowie tli się chęć zmiany nawyków na zdrowsze, to luty będzie doskonałą okazją do postanowień związanych ze zdrowiem i sportem. Zalecane jest, by nie były to wysiłki w samotności: jeżeli biegać, to w towarzystwie, jeżeli iść na siłownię, to nie w pojedynkę.

W towarzystwie będzie znacznie raźniej, łatwiej będzie wytrwać w postanowieniach, bo bardzo szybko pojawią się chwile zwątpienia, na szczęście dość ulotne. Jeszcze lepiej byłoby zainteresować się grami zespołowymi, chociaż w tym przypadku trzeba będzie sobie odpowiedzieć na pytanie: czy znajdę chwilę na trening w tym samym czasie, co reszta grupy? Nie warto byłoby zaczynać czegoś, w czym nie będzie można wytrwać. Tak, tak, znowu ta systematyczność.

Lato trzeba bardzo dobrze wykorzystać na wypoczynek, bo wczesna jesień będzie czasem wytężonych wysiłków, nie tylko w sprawach zawodowych.

Rak



22 CZERWCA - 22 LIPCA

Lew



23 LIPCA - 23 SIERPNIA

Panna



24 SIERPNIA - 23 WRZEŚNIA

Nowe otwarcia, nowe westchnienia, nowe ścieżki działania i umiejętności.

Zapowiada się rok pod znakiem pozytywnych przemian. Raki zdejmą też z siebie część obowiązków, które czasem przyjmują bez opamiętania

Jedną z najważniejszych spraw, o ile nie najważniejszą, będzie w tym roku znalezienie czasu dla siebie. Nie można być wiecznie zabieganym, bo wyczerpany Lew to żaden król i drapieżnik, tylko potencjalna ofiara

Nie pozwolisz sobie na żadne półśrodki, drogę na skróty, zgniłe kompromisy i wyprzedażowe prowizorki. Jeśli się za coś zabierać, to tylko w sposób gwarantujący właściwe efekty. Sukces stanie się drugim imieniem Panny

W bliskim otoczeniu pojawi się ktoś nowy, co pociągnie za sobą wiele zmian. Pewne utarte schematy działania pójdą wówczas w odstawkę, co wyjdzie Rakowi na dobre, bo poszerzy jego horyzonty i solidnie przewietrzy myślenie. Tylko ileż to będzie ceregieli, gdy Rak z nieufnością będzie się starał wybadać szczypcami tę nową osobę. Bezwzględnie trzeba jednak przy tym pamiętać, że nieufność i podejrzliwość może być dla tego kogoś niemiła, więc należy tu zachować umiar. To naprawdę będzie bardzo wartościowa osoba i zjawi się już wkrótce.

Kolejnym zaskoczeniem dla Raka będzie jego nagłe zainteresowanie dziedziną, która dotąd wydawała się czarną magią.

Zainteresowanie będzie wynikać z chwilowej potrzeby, ale szybko okaże się, że nie taki diabeł straszny, jak go malują. Nowe umiejętności przydadzą się jeszcze wielokrotnie, ale już nie z przymusu, tylko z czystej chęci. A przy okazji będzie można poczuć sporo satysfakcji z własnych osiągnięć. Przyda się to również w próbach okiełznania własnego roztargnienia.

Wybuchowa mieszkanka wytrwałości i niezdecydowania oraz zmienność nastrojów może w pewnej towarzyskiej sytuacji, na szczęście dość błażej, poskutkować niezrozumieniem ze strony osób z najbliższego otoczenia, z których zdaniem Rak bardzo się liczy. Nie można wtedy ulec pokusie i obrazić się na cennych, bliskich sercu ludzi. Rak będzie musiał wycofać się rakiem, ochłonąć nieco, spojrzeć na całą sytuację chłodnym okiem, a przede wszystkim zastanowić się nad tym, czy zwyczajnie nie strzelił jakiejś gafy. Nie wypada oczekiwać oklasków, jeżeli zasłużyło się na pogroźenie palcem. Jakie to szczęście, że najbliżsi nadążają za tym niełatwym charakterem. Zresztą, kto miałby nadążyć, jeśli nie oni?

Korzystne dla Raka okaże się również uczciwe przyjrzenie się własnemu pędowi do samodzielności i samowystarczalności.

Owszem, to jest dość komfortowe, gdy nie trzeba polegać na innych, ale przecież nie wszystko trzeba nadzorować osobiście, nie można brać na siebie zbyt wielu obowiązków, bo zabraknie czasu na normalne, zwykłe życie. Refleksje przyjdą dość szybko, Rak zacznie częściej korzystać z pomocy innych i odkryje, że wolny czas to naprawdę cenny skarb. Pojawia się też dość wymyślne okazje do wypoczynku i rekreacji. W tej kwestii nie zabraknie pomysowości.

Nieco dziwne pomieszanie nieśmiałości z towarzyskością nie ułatwi wolnym Rakom miłosnych podbojów... i bardzo dobrze, bo Rak nie będzie tym razem zdobywcą, tylko zdobywanym. To przyjdzie jak grom z jasnego nieba, a cała sytuacja rozwinie się nadszpodziewanie szybko. Motyle w brzuchu odżyją również tym, którzy mają już drugą półówkę. Rutyna przygaśnie, rozbłyszczą źrenice... ależ to będzie ożywcze!

T ak, to ostrzeżenie. Czeką Cię poważna rozmowa z samym sobą (czyż nie za długo odwiekana?), bo końcu musisz przecież ustalić, jak wszystko sobie poukładać, aby wystarczało czasu na sprawy naprawdę ważne, bo te mało istotne mogą spokojnie wyładować na końcu kolejki. Prawdziwy odpoczynek i czas dla siebie muszą w końcu znaleźć na tej liście odpowiednio wysokie miejsce.

Finansowo będzie lepiej. Nie tylko dlatego, że pojawi się więcej pieniędzy, ale także dzięki lepszemu rozegranu wydatków i ograniczeniu tych zbędnych. Niech tylko Lew nie pomyli tego z przesadną oszczędnością, bo to, co przy jest zakupie najtańsze, może posłużyć krótko i okazać się w ten sposób najdroższe.

W tym roku będzie ważne, żeby kupować głównie rzeczy potrzebne, ale nie mieć przy tym węża w kieszeni.

Skoro już wspomnieliśmy o wydatkach... to będzie dobry rok, by rzucić palenie. Jeżeli tylko uda się wykrzesać motywację, nie powinno zabraknąć Lwu wytrwałości. Grunt, żeby nie iść na łatwiznę i nie zrzucić wszystkiego na postanowienia noworoczne. Żaden 1 stycznia, tylko dowolny inny termin. Żadne „bo inni też”, wyłącznie „bo ja tak chcę”.

Druga połowa roku może sprzyjać poważniejszym zmianom zawodowym. Na horyzoncie powinna się wtedy pojawić ciekawa możliwość pracy, ale bez jakiegokolwiek związku z obecnie wykonywanym zarobkowo zajęciem. Jeżeli tylko Lew poczuje odwagę i dojrzeje do tak dużej zmiany, to dostanie również okazję. Czy dojrzeje? Tu wracamy do punktu wyjścia: zdecydowanie musisz znaleźć czas na rozmowę z samym sobą.

Nie zanosz się na przykre niespodzianki na większą skalę lub w poważniejszych rozmiarach. Można wręcz stwierdzić, że przeważnie będzie to rok dosyć bezpiecznej stabilizacji.

Grunt, żeby od tej stabilizacji nie zgnuśnić i umieć sobie zapewnić także przyjemne atrakcje, które zdecydowanie nie przyjdą same z siebie, tylko trzeba będzie się o nie postarać. Usiąść, pomyśleć, zorganizować. Uda się, tylko trzeba się będzie wykazać inicjatywą, za to bliscy i znajomi będą bardzo zadowoleni z Twoich pomysłów na spędzanie wolnego czasu, choć nie będzie to lot w kosmos, ani wyprawa do Las Vegas, ale przecież nie tylko w Las Vegas można się dobrze rozerwać. Wykażesz się przy tym zmysłem organizatorskim.

Wczesna jesień będzie czasem remanentów. Pozbędziesz się paru zbędnych rzeczy, uporządkujesz sprawy rodzinne, darujesz sobie utrzymywanie dalszych kontaktów z pewnymi, niewartymi tego ludźmi.

Zarazem będzie to dobry czas na odświeżenie relacji z osobami, z którymi kontakt dość dawno się urwał, choć były to ciekawe i wartościowe znajomości. Początki może i będą niełatwe, niezgrabne i niezręczne, ale nie obawiaj się tego, bo na pewno nie będziesz żałować.

D obrze wiesz, że nie idzie się w kapciach w Himalaje, ani nie tłucze kotleta schabowego packą na muchy, a równie absurdalne rozwiązania zechce podpowiedzieć Pannie ktoś, kto sam siebie będzie nazywać specjalistą. Ale nie z Panną takie numery.

Troska o drobne szczegóły i doskonale nakreślona w głowie wizja docelowego efektu będą bardzo skuteczną ochroną przed skorzystaniem z niedopracowanych rozwiązań, nieprzemyślnych propozycji i ofert z ukrytym haczykiem.

Drobiazgowość oraz – nazwijmy to po imieniu – upierdliwość przyniosą w życiu zawodowym bardzo dobre, nadszpodziewane wręcz efekty. Natomiast dla bliskich to dążenie do precyzji może być chwilami nazbyt uciążliwe, bo ileż można słuchać o tym, jak należy coś zrobić i co poszło nie tak.

Wrodzony perfekcjonizm i wytykanie błędów, obleczone nieraz w szaty dobrej porady, zaprowadzi czasem na skraj konfliktu z bliskimi. I właśnie wtedy wkroczy ona, cała na białą, ta kojąca wersja Panny-rozjemczyni. Groźba konfliktu pryśnie jak bańka mydlana, bo precyzja i racjonalność działania przydaje się Pannom także do gaszenia emocjonalnych pożarów. Oj, niełatwy to charakter, niełatwy, ale jaki kochany.

Wiosna może być świetnym czasem na wszelkie remonty, zarówno te w domu, jak i te w życiu osobistym.

Równie proste okaże się szpachlowanie ścian, co naprawa jakiejś rodzinnej relacji nadszarpniętej już dawno temu i z nieistotnego lub zapomnianego wręcz powodu. Domowe pielesze staną się dla Panny zdecydowanie ważniejsze od blichtru, sukcesów i rozrywek. Sprawdzone towarzystwo, niekoniecznie tylko to spokrewnione, okaże się bardzo pomocne, oddane i będzie trzymać kciuki dosłownie w każdej sytuacji.

W tym roku życzliwość bliskich przyda się dość często. Trzymający kciuki okażą się nad wyraz skuteczni, wysyłając dobrą energię i słowa wsparcia. Oczywiście duża w tym będzie zasługa samej Panny, która do wszystkiego (no, prawie wszystkiego) będzie podchodzić jak do zadania, które należy rozwiązać.

To podejście okaże się skuteczne zarówno w sprawach zawodowych (sumienność), zdrowotnych (konsekwencja), finansowych (systematyczność), ale w kwestiach sercowych nijak się nie przyda. Tu będzie się liczyć tzw. chemia, która albo jest, albo jej nie ma. Jeśli dotąd nie było, pojawi się, tylko trzeba jeszcze trochę cierpliwości. No, może trochę więcej niż trochę. Ale pamiętaj, że nie ma sensu brnąć w półśrodki.

Na Pannę czeka również kilka większych przyjemności: ciekawych wyjazdów, udanych zakupów, wydarzeń towarzyskich. Nie zabraknie okazji do wskoczenia w strój wieczorowy. Wszystko to miłe, ale na co dzień najbardziej będzie cieszyć przyjdzie do domu, zdjęcie butów, rozprostowanie kości i relaks na kanapie.

Waga



24 WRZEŚNIA - 23 PAŹDZIERNIKA

Sprawy wielkiej wagi już niebawem zaczną zaprzętać uwagę Wag, które poczują zapał do zmierzenia się z dość górnolotnym wyzwaniem. Jednocześnie zapowiada się rok pełen pokus, którym trudno będzie się oprzeć

Na chwilę trzeba będzie odłożyć na bok niechęć do angażowania się w konflikty i skłonność do zajmowania bezpiecznego, wypośredkowanego stanowiska. Waga włączy się w spór o sprawy mające istotne znaczenie dla bardzo wielu ludzi. Nie musi to od razu oznaczać kariery politycznej, ale trzeba będzie stanąć w kontrze do niektórych osób i zdecydowanie bronić swoich ideałów.

Nie sprawdzi się przy tym żadne dyplomatyczne lawirowanie, to będzie chwilami mocno zaciekle walka na argumenty, ale z tym Waga poradzi sobie przecież bez problemów.

W okolicach Wielkanocy konieczna będzie czujność, bo ktoś z rodziny może bezceremonialnie podjąć próbę wejścia Wadze na głowę, wykorzystując jej ugodowość spróbować podporządkować własnym potrzebom. Trzeba wówczas stanowczo zaprotestować.

Czujność przyda się również w kwestiach zawodowych, bo w gronie współpracowników zrodzi się pewien pomysł, który Waga będzie umiała skutecznie doszlifować i wprowadzić w życie, co bez wątplenia zostanie dostrzeżone i docenione. Wystarczy tylko nie przegapić tego luźnego, lekko niedopracowanego pomysłu.

Pracującym Wagom dojść łatwo będzie przychodziło zarabianie pieniędzy, ale równie łatwe będzie ich wydawanie. Z jednej strony może to niezbyt dobrze, bo na wszelki wypadek warto mieć jakieś oszczędności. Ale spojrzawszy na to z drugiej strony można dojść do wniosku, że przecież ważne jest także dobre samopoczucie, a niewiele rzeczy poprawia je tak skutecznie jak udany zakup. I właśnie to spojrzenie będzie dominujące przy gospodarowaniu pieniędzmi.

Początek roku może przynieść pewną stagnację, ale już pod koniec tzw. zimy trzeba być gotowym na zmianę, a nawet wiele zmian.

Chodzi głównie o osoby w otoczeniu Wagi. Tutaj pojawi się sporo nowych osób, w mniejszym stopniu na polu zawodowym, w nieco większym na gruncie towarzyskim. Potrzeba życia wśród ludzi zostanie aż nadto zaspokojona.

Dość dużo będzie okazji do imprezowania w większym lub mniejszym gronie. Dla innych byłoby to może męczące, ale dla Wagi towarzystwo będzie dobrym sposobem na relaks i dostarczyć wielu ciekawych spostrzeżeń.

Przemyślenia innych ludzi okażą się szalenie inspirujące i bardzo przydatne w załatwianiu spraw mniejszych i większych, a otwartość na argumenty przysporzy sporo sympatii. Szczególnie jedna osoba, obecna w otoczeniu Wagi nie od dziś, okaże się szczególnie ważna. Dla osób żyjących w pojedynkę może to oznaczać wstęp do czegoś poważniejszego, tym bardziej, że chodzi o osobę, w której towarzystwie Waga czuje się bardzo dobrze.

Dla osób związanych może to być szansą na cenną przyjaźń, na tyle bliską, że druga połówka zacznie okazywać nieco zazdrości. To dobrze, bo z lekką zazdrością jest jej do twarzy.

Skorpion



24 PAŹDZIERNIKA - 22 LISTOPADA

„Przed rozmową ze Skorpionem warto byłoby zapoznać się z treścią ulotki, ale nie została do niego dołączona, więc każdy nierozważny krok może zagrażać Twojemu życiu lub zdrowiu”. Kto z nim zadrze, ten już przegrał

Dość trudne w tym roku będzie podporządkowanie się głupim poleceniom i zachciankom. Na szczęście w porę zmotywuje to Skorpiona do ostrzejszej reakcji: albo ktoś zacznie poważnie myśleć nad tym, co mówi, albo się zegnamy. Dotyczy to równie dobrze toksycznego związku, co despotycznego przełożonego. Wymagający szef, owszem, jest dla Skorpiona wręcz ożywczy i motywujący. Ale szef despota to osoba nie do zaakceptowania.

Jeżeli ultimatum doprowadzi do sytuacji, że będzie trzeba zacząć coś nowego, Skorpion bez problemu zaangażuje się w nowy związek lub skrzyknie grupę ludzi, z którymi ramieniem pójdzie w bój i zmierzy się z wyzwaniami.

Nie będzie się bać wysiłku, skupi się na tym, co chce osiągnąć, będzie do tego dążyć konsekwentnie i z niemałymi sukcesami.

Ponieważ w naszym pięknym kraju sukces w oczy kole, pojawiają się również tacy, którzy będą próbowali (ich zdaniem sprytnie, a w rzeczywistości dość prymitywnie) zakwestionować zdobycze i osiągnięcia Skorpiona. Och, jakże zabawne będzie zgłoszenie głupawego uśmieszku takiemu fałszywemu przyjacielowi. Skorpiona chciał oszukać? Serio? Nawet tango z aligatorem byłoby mniej ryzykowne.

Latem sporo czasu pochłonie pomoc komuś z bliskich. Spokojnie, nikomu nie zawali się świat. Po prostu trzeba będzie nieco zmniejszyć ciężar, z którym ten ktoś będzie się zmagać.

Pomysłowość Skorpiona, jego pracowitość i otwartość na wyzwania okaże się tu bezcenna i sprawi, że uporanie się z zadaniem pójdzie nadspodziewanie sprawnie. Owszem, będzie czasochłonne, ale w żadnym wypadku nie będzie wykańczające. A w pojedynkę temu komuś byłoby trudno, może nawet bezzadanie załamywałby ręce i sobie odpuścił. Trzeba tylko mieć oczy szeroko otwarte, bo ta osoba nie poprosi sama o pomoc. Jeżeli z własnej inicjatywy zaproponujesz wsparcie, zyskasz wdzięczność, od której w przyszłości może zależeć bardzo wiele.

W sprawach sercowych i towarzyskich to Skorpion będzie stroną, od której wychodzi inicjatywa.

Próby włamania do jego serca będą z góry skazane na niepowodzenie. Jeśli nawet przez wiele osób jest uznawany za kogoś dość otwartego, to sam wie doskonale, jak wiele sekretów, nieco przykurzonych, trzyma na dnie serca. Presja na to, by otworzył się bardziej lub szybciej, może być niebezpieczna dla tego, kto ośmieli się wywierać taki nacisk. Widział ktoś kiedyś tresowanego skorpiona?

Jeśli to Skorpion kogoś sobie upatrzy, zdobędzie go bez problemu, zaangażuje się i zyska zaangażowanie tej osoby. Tych, którzy od niedawna mają drugą połówkę, czeka wiele uniesień. Tych z dłuższym stażem również, ale pod warunkiem, że nie będą narzucać - a mają do tego skłonność - przesadnych wymagań.

Strzelec



23 LISTOPADA - 21 GRUDNIA

Zanosi się na dostatni rok, w którym będzie można pozwolić sobie na większe i mniejsze szaleństwa. Można będzie zapomnieć o zaciskaniu pasa. Gwiazdy będą bardzo sprzyjać tym Strzelcom, które lubią podróżować

Pózną wiosną ktoś z najbliższych dostarczy wielkiego powodu do dumy i radości. Tym naprawdę będzie można się chwalić. W nadchodzących miesiącach nie zabraknie okazji do świętowania i imprez.

Praca zawodowa będzie przynosić dość szybkie, zauważalne i niepodważalne efekty, których wiele osób będzie mogło Strzelcowi jedynie pozazdrościć,

choć nie będzie tu dróg na skróty i wszystko będzie okupione sporym wysiłkiem. Dlatego znacznie bardziej niż kiedykolwiek ważne okaże się umiejętne wykorzystanie czasu i sił. Oplaci się też hojność, bo docenione osoby będą się potrafiły odwdziżyć.

Po pewnych przejściowych trudnościach uda się nawiązać współpracę z solidnymi osobami. Można się też spodziewać powodzenia w sprawach finansowych. Zapowiada się wiele dostatnich miesięcy, sprzyjających wydatkom. W tym roku będzie można sobie pozwolić na odrobinę szaleństwa.

To będzie dobry czas, aby sprawić kosztowny prezent komuś z rodziny, albo chociażby wymienić fotele. Oczywiście, jak zawsze, tak i podczas zakupów warto zachować zdrowy rozsądek, ale zdecydowanie nie będzie konieczne zaciskanie pasa.

Jatrzacy się od dawna konflikt nie zakończy się jeszcze happy endem. Na to trzeba będzie jeszcze trochę poczekać, ale nie zanosi się na nowe starcia i straty, chociaż ciągle trzeba będzie mieć oczy dookoła głowy i pilnować, czy ktoś przypadkiem nie próbuje podstawić Strzelcowi nogi.

Strzelec okaże się wyjątkowo odporny na upływ czasu, przynajmniej w sferze emocji, jakby poznał tajemną recepturę eliksiru młodości. Czas będzie mieć także gorsze oblicze, bo dni, tygodnie i miesiące będą mijały w okamgnieniu, dlatego wolne chwile warto będzie spędzać bardzo intensywnie, nie poprzestając na drobiazgach.

Nadchodzący rok będzie sprzyjać wszystkim Strzelcom lubiącym podróż.

Szczególnie pierwszy poważniejszy wyjazd będzie obfitował w niespodzianki, o których jeszcze długo będzie można opowiadać. Warto zawnaz przyłożyć się do nauki języka obcego, bo dość często będzie się przydawać.

Lato będzie obfitować w nieoczekiwane spotkania. Nie zabraknie też okazji do kulturalnych rozrywek, warto będzie poważnie pomyśleć o wybraniu się nieco dalej na większy koncert lub festiwal. Tym bardziej, że w duszy Strzelca będzie się bardzo często odzywać dusza odkrywcy, może trochę niecierpliwego. Dotyczy to także sfery towarzyskiej, bo ktoś na dobre wpadnie Ci w oko, co może być nieco kłopotliwe, jeżeli masz już swoją drugą połówkę.

Wolny Strzelec dostanie szansę na wartościowy związek, ale będzie musiał wykrzesać w sobie sporo cierpliwości i włożyć sporo wysiłku w pielęgnowanie uczucia. W bardzo wielu sprawach, a szczególnie w tej, pośpiech jest złym radcą.

Koziorożec



22 GRUDNIA - 20 STYCZNIA

Wiele osiągniesz w tym roku mówiąc prosto z mostu i nie bawiąc się w dyplomację. W gronie sprawdzonych przyjaciół przeżyjesz wiele miłych chwil. Problematyczna może się czasem okazać rozrzutność

Jeżeli Koziorożcowi brakowało ostatnio beztroskiej radości, to powinien wiedzieć, że radość właśnie szykuje się do powrotu, ale warto jej w tym trochę pomóc.

Trzeba znaleźć chwilę na odsunięcie się od wszystkich trudnych spraw, wyciszenie, wyłączenie z codziennego rytmu. Koziorożca czeka taki moment, w którym będzie łądować wewnętrzne akumulatory i zbierać siłę do dalszego działania. W tym czasie nie odbierze kilku telefonów, pozostawi bez odpowiedzi kilka wiadomości, a kogoś innego grzecznie przeprosi i nie przyjdzie.

Bez obaw, nikt się z tego powodu nie obrazi i nie przekreśli. Potem Koziorożec zacznie brylować w towarzystwie, ale musi przy tym uważać na swoją rozrzutność, czasem mocno przesadną, a po jednym z takich wyskoków w porę przyjdzie otrzeźwienie. Strach pomyśleć, co by było, gdyby nie przyszło. Ale spokojnie, przyjdzie.

Z życia Koziorożca wyparuje wiele stresu dzięki uświadomieniu sobie, że nie do wszystkiego trzeba się przykładać tak mocno, jakby od tego zależały losy planety.

Nie wszystko musi być dopięte na ostatni guzik i nie zawsze trzeba się usprawiedliwiać przed innymi z niedociągnięć, których sami nawet by nie dostrzegli. Zwyczajnie szkoda nerwów. Na szczęście wewnętrzny perfekcjonista zawrze rozsądny rozejm z wewnętrznym bałaganiarzem. Perfekcjonista nieco sobie odpuści, a bałaganiarz nabierze paru dobrych nawyków.

W sprawach sercowych zanosí się na powrót do sielanki.

Jeżeli Koziorożec czuł się ostatnio nieco na uboczu, może wręcz trochę zaniedbany, to już niebawem wszystkie te smuteczki odejdą w cień. Pamiętaj tylko, żeby pielęgnować to poletko i zawczasu wyskubywać najmniejsze nawet listki chwastu zwanego rutyną, by nie odbierała słońca temu, co powinno kwitnąć.

W okolicach Wielkanocy zanosí się na poważną rozmowę w gronie rodziny, która spróbuje zanadto zaingerować w życiowe plany. Trzeba będzie jej wyjaśnić, że nie można komuś ułożyć życia, bo przecież on sam musi je przeżyć. Koziorożec w końcu będzie musiał postawić pewne sprawy na ostrzu noża. Układanie przemowy po nocach nie będzie mieć najmniejszego sensu. Trzeba wygarnąć wszystko prosto z mostu, ale jednocześnie zrobić to taktownie, by nie zranić czyjejs troski, nawet przesadnej i nieco przytłaczającej.

Szczerze i bezpośrednie mówienie o swoich uczuciach okaże się zresztą kluczem do tegorocznych sukcesów Koziorożca. Jasna ocena sytuacji, wypowiadanie własnego zdania przyniesie więcej korzyści niż skrytość i szukanie kompromisów.

Natomiast szczerokość wobec siebie przyda się jesienią, gdy pojawi się pytanie o zmianę pracy na zdecydowanie mniej pewną, za to dającą nowy wiatr w żagle i przynoszącą zdecydowanie więcej satysfakcji.

Wodnik



21 STYCZNIA - 19 LUTEGO

Wodnik pójdzie sobie tam, gdzie zechce, niekoniecznie tam, gdzie mu kazali albo doradzali. Bez względu na to, czy przewodnik lub drogowskaz miał rację (a nie zawsze ją ma). To będzie czas ciekawych eksperymentów

Dużo będzie się działo w sferze uczuciowej i można nawet stwierdzić, że najbliższy rok będzie zdominowany przez uczucia. Jeśli skłoni to Wodnika do zbyt bujania w obłokach, szorstka rzeczywistość upomni się o bycie zauważoną, ale wszystko zakończy się miękkim lądowaniem.

Przy trudniejszych decyzjach najbardziej pomocne będzie przeświadczenie, że nie warto brnąć w utarte schematy.

Takie podejście nie sprawdzi się jednak przy decyzjach finansowych. Tu koniecznie trzeba będzie skorzystać z porady kogoś, kto ma odpowiednią wiedzę i zarazem nie ma interesu w przekonywaniu do tej lub innej opcji. Wtedy okaże się, że niewiele brakowało do podjęcia decyzji, która mogłaby się okazać długotrwale kosztowna.

Poza sprawami finansowymi, wszelkie eksperymenty (nie należy ich mylić ze szczeniacką brawurą) będą w tym roku dość udane i długofalowo przyniosą korzyści. Rozwiązywanie zadań uważanych przez wielu za nierozwiązywalne będzie przychodzić z dużą łatwością. Przyda się to szczególnie w pracy zawodowej, ale chyba właśnie dzięki temu szefowie tolerują to, nieraz przesadne i często męczące ich (choć nie zawsze to okazują), dążenie Wodnika do niezależności. Taki pracownik to prawdziwy skarb.

Pęd do swobody mocniej zagra w duszy Wodnika pozostającego w związku. Zapragnie więcej przestrzeni dla siebie. Będzie potrzebował побыć sam, zwolnić myśli z uwięzi, pobuszować w dżungli intelektu, chociażby na długim spacerze.

Musi mieć jednak świadomość, jak postrzega to druga osoba, by nie zareagował zbyt opryskliwie na ewentualne pretensje kogoś, kto wyczuwa w tym emocjonalne ochłodzenie. Ten ktoś może nawet zacząć podejrzewać Wodnika o zdradę i te podejrzenia trzeba będzie przeciąć od razu i stanowczo.

Wolne Wodniki spotkają na swojej drodze... więcej niż jedną osobę mającą zadatki na bycie kimś więcej. I co dalej?

W sprawie uczuć potrzeba będzie dość długiego rozbiegu i wielu rozmów. Jeżeli Wodnik nie zbuduje, choćby niechcący, wyidealizowanego obrazu samego siebie, po pewnym czasie wybór dokona się sam. Do serca wkroczy ta osoba, która zapewni silne iskrzenie dusz. A to, że wcześniej przydarzą się różne miłe przygody, to już inna sprawa. Co było a nie jest, nie pisze się w rejestr.

W gronie towarzyskim i rodzinnym zapowiada się urodzaj pozytywnych emocji, błogiej beztroski, dowcipkowania, ale... ktoś z dalszej rodziny dość mocno zajdzie Wodnikowi za skórę. Ktoś powie za dużo, ktoś zostanie źle zrozumiany, ktoś zerwie kontakt. Postronni obserwatorzy będą się uśmiechać z politowaniem i pukać w czoło, ale Wodnik będzie żywić urazę. Dużo czasu minie, zanim zgodzi się z tymi, którzy od początku dostrzegali absurdalność całej sytuacji.

Ryby



20 LUTEGO - 20 MARCA

To będzie rok pełen wydarzeń, niewiele w nim będzie miejsca na nudę, Ryby czeka jednak sporo wydatków. Będziecie mieć sporo ciekawych szans na spełnienie swoich marzeń, musicie się tylko na to przygotować

Jeszcze przed Wielkanocą ktoś niezyciowy będzie próbował zwieść Ryby na manowce, skłonić do podjęcia niekorzystnej decyzji, choć sam nie odniesie z tego żadnych korzyści, nie licząc złośliwej satysfakcji. Będzie to bardzo kulturalna próba, w białych rękawiczkach, opakowana w płaszczyk życzliwości, okazji i troski. Dlatego koniecznie zachowajcie czujność.

Pierwszym sygnałem, który powinien wzbudzić Waszą podejrzliwość, będzie naleganie na szybkie podjęcie pewnej decyzji. Uśmiechnijcie się wtedy, podziękujcie kulturalnie i nie wahajcie się powiedzieć, że mimo wszystko potrzebujecie czasu do namysłu. Jeśli nadal ktoś będzie Was pogańiał, możecie się zacząć poważnie obawiać, że to pułapka. Jeżeli polkniecie przynętę, bardzo szybko dowiedzie się, gdzie tkwił haczyk, a wtedy pozostanie tylko bezradne szamotanie się na żyłce.

W takiej sytuacji pamiętajcie koniecznie, żeby zwrócić się do pierwszej osoby, która przychodzi Wam na myśl, gdy wypowiedzie słowo „najlepszy przyjaciel”. To właśnie ta osoba podsunie Rybom bardzo łatwy sposób na wyjście z kłopotów. Pamiętajcie, żeby pod żadnym pozorem nie ulec wstydom, nie bójcie się prosić o pomoc, bo znacznie większym wstydem jest tkwić w porażce, zamiast szukać rozwiązania.

Cóż, w życiu bywa i tak, że trzeba się czasem przyznać do chwili słabości lub zwyczajnej naiwności. Cała sytuacja okaże się jednak bardzo oczyszczająca atmosferę.

Także Ryby okażą się nad wyraz pomocne dla bliskich.

Trzeba będzie tylko wykrzesać z siebie odpowiednio dużo stanowczości, co będzie kosztowało nieco wysiłku, aby uchronić tego kogoś od poważnych tarapatów.

Ryby zabłysną także intuicją.

W pewnej sprawie uprą się wbrew wszystkim i postawią na swoim, po czym bardzo szybko okaże się, że to właśnie one, nikt inny, znalazły dobre wyjście i odgadły właściwą odpowiedź. Świecąca (no, przynajmniej się!) aureolka niezastąpioności zajarzy się jeszcze mocniej.

W połowie roku spodziewajcie się poważnej, życiowej zmiany na lepsze. Może to być powiększenie rodziny, oświadczyzny, ale też awans, korzystna zmiana pracy na taką, w której Ryby będą mieć zdecydowanie więcej swobody.

Nie bójcie się marzyć i bujać w obłokach, bo marzenia będą miały szansę się spełnić. Nie dostrzeże zbliżającej się szansy ten, kto nie nosi w sobie żadnych pragnień i marzeń. Dlatego fantazjowanie jest, wbrew pozorom, szalenie pożyteczną czynnością, która w tym roku okaże się bardzo opłacalna, bo pozwoli nie przepaścić szansy na pozytywną przemianę.

W kwestii uczuć Ryby rzucą się na głęboką wodę i będzie to bardzo dobry, ciepły prąd.

Coś dobrego, czyli

Warto przyłożyć się do ostatniego posiłku w roku. Warto złożyć sobie serdeczne życzenia przy szampanie i zjeść z tej okazji coś



Waldemar Sulisz

Barszcz

Barszcz

SKŁADNIKI: pół kg buraków, 2 marchewki, 1 pietruszka, pół selera korzeniowego, 1 średni por, 2 cebule, 8 dag suszonych prawdziwków, sok z połowy cytryny, 2 ząbki czosnku, 1 łyżeczka świeżego chrzanu, 2 listki laurowe, po 3 ziarna pieprzu i ziela angielskiego, sól, cukier albo miód, kwas buraczany.

WYKONANIE: buraki obrać, umyć i pokroić w plastry. Cebule obrać i przekroić. Warzywa oczyścić i opłukać. Wszystkie warzywa włożyć do garnka i zalać wodą. Dodać przyprawy, posolić i gotować na małym ogniu 30 min. Grzyby umyć, namoczyć na 8 godz. i gotować do miękkości w wodzie, w której się moczyły. Gdy grzyby i warzywa będą miękkie, precedzić oba wywary i po-

łączyć. Dodać kwas buraczany w proporcji 1:1. Barszcz podgrzać, doprawić sokiem z cytryny, solą i pieprzem oraz cukrem lub miodem. Tuż przed podaniem dodać chrzan i zmiażdżony czosnek. Podawać z uszkami.

Ciasteczka do barszczu

SKŁADNIKI: 25 dag sera brie, 10 dag miękkiego masła, sól, pieprz, 1 jajko, 1 żółtko, 20 dag mąki, 10 dag mielonych orzechów laskowych, 1 łyżeczka proszku do pieczenia.

WYKONANIE: z brie odciąć skórkę. Miąższ wymieszać z masłem, posolić. Dodać jajko, żółtko, mąkę, orzechy i proszek do pieczenia. Zrobić wałek o średnicy 3 cm. Odłożyć na godzinę. Kroić w półcentymetrowe krążki. Piec 12 do 15 minut w temperaturze 80 stopni.



Tatar z kaszą gryczaną

WYKONANIE: wszystkie składniki - oprócz pieczarek - połączyć i dobrze wymieszać. Pieczarki ułożyć w naczyniu żaroodpornym i przykryć masą. Zapiekać 30 minut.

Polędwiczki z miodem

SKŁADNIKI: 2 polędwiczki po 40 dag, 2 świeże gruszki, 3 czerwone cebule, 1 biała cebula, 20 dag pieczarek, 150 g nalewki miodowej, 100 g miodu, 50 g migdałów, 100 g rodzynek, 50 g płatków migdałowych, syrop cukrowy, olej, masło, natka pietruszki, czosnek, sól, pieprz.

WYKONANIE: zaczynamy od zrobienia konfitury cebulowej. Podsmażamy czerwoną cebulę na oleju i maśle, dolewamy nalewki miodowej, doprawiamy solą z pieprzem i dosypujemy 3 łyżki rodzynek.

Polędwiczki pokroić ukośnie na kawałki. Jak bagietkę. To tak delikatne mięso, że nie wolno go marynować, nacierać przyprawami, liczy się ich smak. Obsmażyć na oleju z masłem na rumiano. Po 5 minutach dodać 1 posiekana białą cebulę, 3 rozarte ząbki czosnku, pokrojone pieczarki, płatki migdałów i namoczone rodzynki. Doprawić solą z pieprzem, podaliśmy nalewką (może być koniak lub brandy) i podpałi. Pokroić gruszkę na półki, podać wodą z cukrem i skropić nalewką. Następnie podać miodem i wstawić do piekarnika na 15 minut.

Sylwestrowy bigos

SKŁADNIKI: pół kg kapusty kwaszonej, pół kg słodkiej, 1 kg mięs (pieczeni, kiełbasy myśliwskiej, zwyczajnej, boczku wędzonego, szynki) 5 suszonych prawdziwków, 2 cebule, 5 suszo-



Tak przyrządza polędwiczki Piotr Wiedro z Łubinowego Wzgórza

nych śliwek, pół szklanki wytrawnego wina, pieprz, jałowiec, sól, cukier.

WYKONANIE: kapustę kwaszoną posiekać. Słodką poszatkować i sparzyć. Na boczku zasmażyć pokrojoną cebulę. Grzyby namoczyć. Dno garnka wyłożyć boczkiem, układać warstwami kapustę, grzyby i śliwki, kapustę, mięso, cebulę, kapustę. Wlać smak z grzybów. Doprawić solą, pieprzem, jałowcem. Pierwszego dnia dusić godzinę, drugiego 2, trzeciego 3, doprawiając winem i odrobiną cukru.

Tatar z kaszą gryczaną

SKŁADNIKI: 25 dag polędwicy wołowej lub udźca, 1 cebula, po 1 żółtka na osobę, 2 łyżki oleju rzepakowego, sól, pieprz. Dodatki: upar-

Kwinto i Duńcz

W Lublinie powstaje restauracja Kozia Broda, w której będą serwowane słynne dania związane z Lublinem i regionem i ułożony w porządku

Waldemar Sulisz

WKoziej Brodzie już działa w podziemiach Sala Poetów i Sala Królewski. Architekt Adam Wójcik kończy pracę na trzecią piwnicą, z miejscem na koncerty. - Pracujemy w podziemiach średniowiecznej kamienicy, staram się nawiązać do winiarni, w których posiadał Mikołaj Rej czy Jan Kochanowski - mówi architekt. Na razie u Poetów można zjeść ulubiony przysmak Józefa Czechowicza. To kielbasa po proletariacku. Na czele zespołu kucharzy, którzy w marcu podejmą gości w salach restauracyjnych na parterze, stoi Artūro Montagna. - Będziemy sięgać do tradycji włoskiej i francuskiej kuchni, których wpływy zdecydowały o charakterze kuchni lubelskiej - mówi Montana.

A oto nasze zestawienie:

Cynaderki z rusztu

Obowiązkowo podawane w przedwojennych restauracjach Lublina. Jadał je z upodobaniem poeta i bokser zarazem, Józef Łobodowski.

SKŁADNIKI: 4 nerki cielęce, 2 cebule, 20 dag pieczarek, smalec do smażenia, sól, pieprz, czosnek, świeży koper.

WYKONANIE: nerkę oczyścić z błon i tłuszczu, pokroić, umyć w wodzie i namoczyć w mleku. Cebulę pokroić w piórka, pieczarki pokroić w talarki i całość podsmażyć na smalcu. Odsączyć nerkę, usmażyć na rozgrzanym smalcu, zlać nadmiar tłuszczu, dodać podsmażoną cebulę i pieczarki oraz rozgnieciony świeży czosnek. Chwilę smażyć, doprawić do smaku solą i pieprzem i po-

sypać świeżo posiekanym koprem.

Królewski rosół z węgorza

Rosół z węgorza i linów był ulubionym daniem Stanisława Augusta Poniatowskiego. A król znał się na dobrej kuchni. Rosół na węgorsku podawano przed wojną w najlepszych lubelskich restauracjach. Opowiadał mi o tym Kazimierz Mirosław, nestor lubelskich kucharzy. Najpierw gotował czystą zupę rybną, klarował, na sam koniec wrzucał porcje świeżego węgorza, gotując je trzy minuty przed wydaniem. Do rosolu przyrządzał także pulpeciki z ryb. Kontynuatorem szlachetnej kuchni rybnej najlepszym wydaniem jest Artur Góra, uczeń Lucjana Klaczyńskiego, wieloletniego szefa kuchni w lubelskim hotelu Unia.

SKŁADNIKI: 60 dag ryb (karp, płotka, karaś), 20 dag

węgorza, 2 włoszczyzny, pół cebuli, listek laurowy, ziele angielskie, 2 ząbki czosnku, sól, szczypta cukru, drobno posiekana zielona pietruszka.

WYKONANIE: ryby oczyścić, sprawić, pokrajać w dzwonka. Warzywa wrzucić do wrzącej osolonej wody, dodać cebulę podpieczoną na ogniu. Po 20 minutach dodać przygotowane ryby oraz przyprawy. Gotować na bardzo wolnym ogniu. Przepędzić, przyprawić do smaku solą, postawić na ogniu, dodać kawałki węgorza. Podawać z makaronem i zieloną pietruszką.

Krupnik po lubelsku

Jeśli czytają to fani filmu „Va Bank” to być może pamiętają, jak w drugiej części filmu Kwinto i Duńczyk siedzą i rozmawiają o czekoladkach. Juliusz Machulski za gotowaniem nie przepadał,

kiedy pracował w Teatrze Osterwy, lubił w teatralnym barku zjeść dobry krupnik.

Taki krupnik od czasu do czasu jeszcze ugotuje sobie kolega Machulskiego, aktor Piotr Wysocki. Jak? Należy zgromadzić takie składniki, jak: żeberka wędzone, kasza gryczana, marchew, pietruszka, cebula, ziele angielskie, listek laurowy, suszone grzyby, sól, pieprz, woda według uznania. Co dalej. Żeberka poporcjować, zalać 4 szklankami wody, dodać warzywa pokrojone w kostkę. Oraz przyprawy i grzyby. Jak mięso będzie miękkie, wsypać 4 łyżki kaszy gryczanej. Dodać podsmażoną cebulę. Gotować do rozklejenia kaszy. Doprawić do smaku.

Lin w śmietanie. Ulubione danie Ordonki

SKŁADNIKI: 4 filety z lina, 1 cebula, 2 pietruszki, pół

selera, listek laurowy, natka pietruszki, sól, pieprz. Na sos: 1 łyżka masła, pół łyżki mąki, 2 szklanki bulionu, 1 szklanka śmietany, sól, pieprz, 1 łyżka posiekanego koperku, pół łyżki posiekanej natki pietruszki, gałka muszkatołowa.

WYKONANIE: na warzywach i przyprawach ugotować bulion. Filety włożyć do wywaru. Zagotować na dużym ogniu, zmniejszyć płomień i gotować na małym. Przygotować sos. Roztopić masło, rozetrzeć z mąką, rozprzecznić bulionem. Dodać szklankę śmietany, doprawić solą i pieprzem, dodać koperek i natkę. Na koniec delikatnie doprawić gałką muszkatołową. Ułożyć na półmisku, polać sosem, podawać z koperkowymi ziemniakami.

Pikantne ciasteczka Czechowicza

Sylwester od kuchni

dobrego i pięknie podanego. Stare przysłowie mówi, że tak jak spędzimy pierwszy dzień Nowego Roku, tak spędzimy cały rok



Paszтет na Sylwestra i noworoczny obiad

Sylwestrowy bigos

wana kasza gryczana, posiekany korniszon, musztarda z Parczewa.

WYKONANIE: mięso wyjąć z lodówki, odczekać, aż osiągnie temperaturę pokojową. Drobnio posiekać. Uformować dwie porcje. Zrobić na środku wgłębienie na żółtko. Ułożyć żółtko na mięsie, polać olejem, oprószyć solą i pieprzem. Dookoła ułożyć ostudzoną kaszę oraz dodatki.

Paszтет z dziczyzny

Na Sylwestra i noworoczny obiad jak najbardziej. Doskonały paszтет według autorskiej receptury Marty i Stanisława Stelmachów podają w Zajeździe Marta w Pułankowicach.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI, MAŁGORZATA SULISZ/ARCHIWUM

Steki noworoczne

SKŁADNIKI: po 4 kawałki polędwicy wołowej na osobę, sól, pieprz, 4 ząbki czosnku, masło, kieliszek koniaku.

WYKONANIE: polędwicę delikatnie rozgnieść w dłoniach. Z jednej strony natrzeć solą i pieprzem. Rozgrzać patelnię grillową, położyć mięso na rozgrzanym tłuszczu przyprawami do smaku. Smażyć krótko na ostrym ogniu, odwrócić, dosmażyć. Nacisnąć widelcem i sprawdzić, czy mięso jest odpowiedni miękkość.

Na każdym kawałku mięsa należy położyć kawałek masła. Jak się rozpuści, skropić koniakiem i podpalić. Nie da się ukryć, że operacja wymaga wprawy i należy najpierw poeksperymentować z małą ilością koniaku. Po kilkunastu sekundach ogień gaśnie i wtedy należy wyłożyć

mięso na podgrzany talerz, polewając je sosem ze smażenia.

Stek z rusztu

Dobry stek patelni grillowej: jak go prawidłowo zrobić? Steki wołowe należy posmarować oliwą, obsypać pieprzem i świeżym tymiankiem. Nie solić. Odłożyć na 30 minut.

Następnie należy posmarować patelnię olejem, steki położyć na ruszcie, posolić. Po 2 minutach przekręcić mięso, tak, żeby z jednej strony odbiła się kratka. Po 8 minutach odwrócić mięso na drugą stronę. Po 5 minutach sprawdzić, czy mięso się miękko ugina pod widelcem. Idealny stek powinien po przekrojeniu być w środku lekko „krwisty”. Zdjąć z rusztu, nakryć srebrną folią, żeby mięso odpoczęło. Podawać z sałatkami.

yk na obiedzie

m. Postanowiliśmy wybrać osiem dań, związanych ze znanymi postaciami. Jak zwykle nasz wybór jest subiektywny ku alfabetycznym

Na ciastka chodziło się w Lublinie do Chmielewskiego. W renomowanej cukierni podawano wyśmienite pączki i sekacze, które pakowano na wynos. Paczuszkę obwiązywano kolorowym sznurkiem, pod który wsuwano firmowe serwetki z napisem „Cukiernia Chmielewski”.

Musiał je zamawiać do domu Józef Czechowicz. Poeta uwielbiał słodczyce. Lubił małe pączki, które wówczas robiono na jeden kęs. Przepadał za ciastkami, lubił nalewki i damskie wódki. Do legendy przeszły jego ulubione ciasteczka z pieprzem. A my mamy dla was ciasteczka z parmezanem. Co potrzeba? 65 g świeżo startego parmezanu, 65 g mąki pszennej, 45 g zimnego masła, szczypta soli, szczypta pieprzu.

Wszystkie składniki należy zmiksować w malak-

serze. Z ciasta zrobić kule, którą należy zawinąć w folię i schłodzić w lodówce przez 30 minut. Wyjąć ciasto, na delikatnie posypanej mące stolnicy wałkować je na grubość 1/2 cm i okrągłą foremką wycinać ciastka. Układać je na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, zachowując odstępy.

Wstawić do piekarnika nagrzanego do 200 stopni i piec 8-10 minut. Ciastka po upieczeniu lekko twardnieją, więc nie należy piec ich zbyt długo.

Sandacz Artùro Montagny

Sandacz jest ulubioną rybą Montagny. Ma delikatne mięso, posiada bardzo wyrafinowany smak o lekko orzechowym aromacie. Sandacz jest spokrewniony z łososiem. To danie dedykowane jest Węgrom, mieszkającym w Lublinie już

w XVI wieku. Węgrzy najbardziej cenili sobie sandacza usmażonego w całości. Wyopatroszoną rybę nacina się na grzbiecie, by nie zwinęła się podczas smażenia. Następnie nacina po bokach i szpikuje wędzoną słoniną. Potem soli, obtacza w mące i smaży na maśle na żeliwnej patelni. Według przepisu legendarnego węgierskiego kuchmistrza Gundela, obsmażone dzwonka sandacza układa się w towarzystwie ziemniaczanego puree i szpinaku, polewa śmietaną zmieszaną ze startym żółtym serem. Montagna dorzuci do tego posiekane jajko na twardo.

Sznyceł ministerski

A teraz przysmak Wieniawy. Studiował medycynę i sztuki piękne, był adiutantem Józefa Piłsudskiego. Generał Bolesław Wieniawa-

-Długoszewski. Czy naprawdę wjechał na białym koniu do restauracji Europa w Lublinie?

SKŁADNIKI: 60 dag cielęciny, 20 dag wieprzowiny z kością, 5 dag czerstwej bułki, mleko do moczenia, 2 dag masła, sól, pieprz, jedno jajo. Na panierkę: 4 dag mąki, 1 1/2 jaja, 3 dag tartej bułki, 1 czerstwa kajzerka, 4 dag smalcu do smażenia, 3 dag masła.

WYKONANIE: mięso opłukać, wyluzować z kości, zemleć. Bułkę namoczyć w mleku, odcisnąć, zemleć. Starannie wyrobić ręką, wymieszać z bułką, stopionym masłem i jajem, dodać soli i pieprzu do smaku, masę podzielić na 5 równych części.

Rękami zwilżonymi wodą wyrobić kule. Czerstwą kajzerkę pokrajać na cieniutkie, drobne, prostokątne

grzanecki, wymieszać je z przesianą bułką tartą. Mięso zanurzyć w mące, rozmieszonym jajku i tartej bułce z grzankami, wyrobić sznyce grubości 1.5 cm nadając im prostokątny kształt. Rozgrzać smalec na patelni i zrumienić obie powierzchnie sznycla na rumiano, przy odwracaniu sznycla dodać do smażenia masło, zrumienić je razem z mięsem. Podawać z ziemniakami, szpinakiem, marchewką, groszkiem lub jarzynami gotowanymi z masłem.

Wątróbka po lubelsku. Przysmak Hansa Klosa

SKŁADNIKI: 40 dag wątróbki wieprzowej lub wołowej, pół litra mleka, 2 jajka, mąka, bułka tarta, sól, pieprz.

WYKONANIE: wątróbkę oczyścić z błon, osuszyć,

pokroić w plasty o grubości 1 cm, włożyć do mleka na 1 godzinę, żeby skruszała. Wyjąć, obtoczyć w mące wymieszanej z solą i pieprzem. Zanurzyć w roztrzepanym jajku, obtoczyć w bułce tartej i usmażyć na chrupiąco.

Do wątróbki należy przygotować sałatkę chłopską. Pokroić 4 kiszane ogórki w plasterki, wymieszać z 1 cebulą pokrojoną w piórka. Dodać 4 ziemniaki ugotowane w mundurkach, obrane i pokrojone w plasterki. Okrasić olejem rzepakowym. Wątróbka doskonale smakuje także z ziemniakami oraz mizerią ze śmietaną. Tak przyrządzona wątróbka była zamawiana przez słynnych aktorów, występujących w Teatrze Osterwy. Jadał ją z upodobaniem Stanisław Mikulski, odtwórca roli Hansa Klosa.

Medale, rekordy i T

Lekkoatleci, wspinacze, żużlowcy czy koszykarze: kto

Kamil Koziół

Do rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich w Tokio zostało już tylko niespełna siedem miesięcy. W wielu dyscyplinach sportowych rozpoczęło się nerwowe odliczanie do rozpoczęcia tej imprezy. Tę pewną nerwowość widać również w naszym regionie, chociaż w stolicy Japonii na wiele medali nie możemy liczyć. Pokazał to zresztą mijający rok.

Zadanie wykonane

Niekwestionowanym bohaterem był Paweł Fajdek. Zawodnik Agrosu Zamość podczas mistrzostw świata w lekkiej atletyce zdobył złoty medal. 30-letni zawodnik wygrał konkurs rzutu młotem i został pierwszym Polakiem w historii, który triumfował w tych zawodach cztery razy z rzędu. Fajdek w Doha nie miał sobie równych. Wynik 80,50 m dał mu zdecydowane zwycięstwo. Co więcej, żaden z jego rywali nawet nie zbliżył się do granicy 80 m.

- Zadanie wykonane. Wynik mógłby być lepszy, ale każdy z czterech zaliczonych rzutów wystarczył do złotego medalu. Fajnie też, że rzuciłem dalej niż dwa lata temu w Londynie. Zrobiłem swoje i mam dobry nastrój przed kolejnym sezonem - mówił Paweł Fajdek cytowany przez portal pzla.pl.

Błyszczeli też inni przedstawiciele Królowej Sportu, głównie ci spod znaku AZS UMCS. Klub z Lublina wygrał klasyfikację medalową z dorobkiem ośmiu krążków, w tym aż pięciu złotych. Wywalczyły je Paulina Guba, Malwina Kopron, Daria Azabawska, Sofia Ennaoui i Karolina Koleczek. Trzeba również wspomnieć o Damianie Kopciu. Sprinter Agrosu wygrał rywalizację na 100 m i 200 m.

W basenie i na ścianie

AZS UMCS liczył się również w rywalizacji na basenie. Akademicy pływacy w mistrzostwach Polski aż 12 razy stawali na podium. Twarzą sekcji był oczywiście Konrad Czerniak, który wyłowił z basenu dwa złota i srebro. To znakomity prognostyk przed Igrzyskami. Czerniak na pewno nie będzie faworytem do medalu, ale zakwalifikowanie się do finału na jednym z dystansów byłoby dla niego już sporym sukcesem.

Medal z Tokio zamierza przywieźć za to Aleksandra Mirosław. To bezapelacyjnie jedna z największych wygranych ostatniego roku w polskim sporcie. Jeszcze kilka lat temu wspinaczka sportowa była traktowana z przymrużeniem oka przez sportowych ekspertów. Sposób postrzegania tej dyscypliny

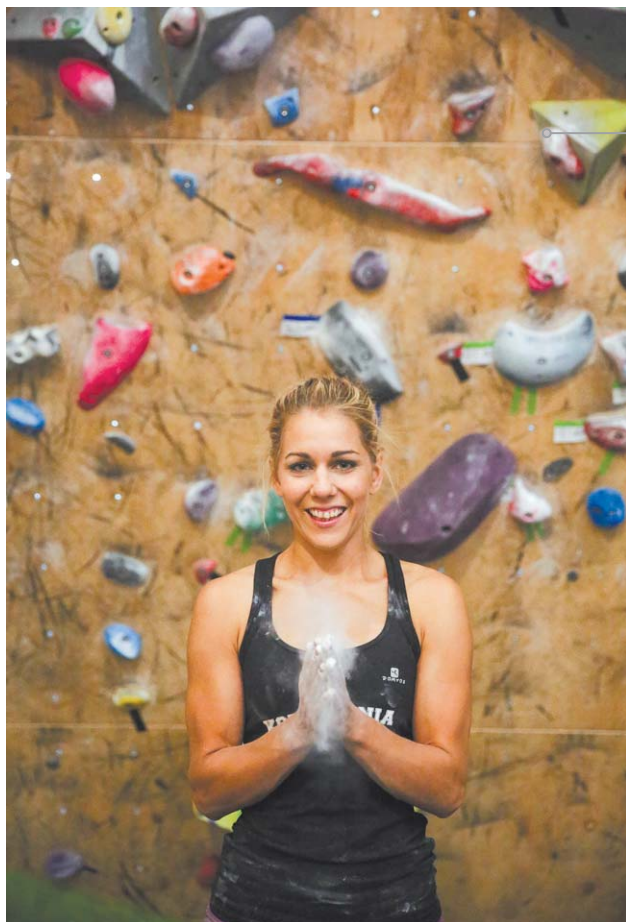


plan minimum, maksimum i każdy możliwy - mówiła Aleksandra Mirosław.

Blisko złota

Nasz region zaistniał również w siatkówce plażowej, gdzie Kinga Wojtasik w parze z Katarzyną Kociołek zdobyły w Moskwie srebrny medal mistrzostw Europy. To sensacja, bo polski duet w minionym roku raczej nie zachwycał wynikami. W Rosji wszystko jednak wyszło idealnie, może poza samym meczem finałowym. W nim zmierzyły się z Łotyszkami Tiną Graudina i Anastiją Kravcenoką, z którymi grały już w fazie grupowej. Finałowe starcie miało trochę inny przebieg, choć zakończyło się takim samym wynikiem: porażką Polek 0:2. Po zakończeniu turnieju widać było jednak na twarzach zawodniczek obu ekip olbrzymią radość.

Paweł Fajdek podczas mistrzostw świata w lekkiej atletyce zdobył złoty medal



W sierpniu Aleksandra Mirosław wywalczyła po raz drugi złoty medal we wspinaniu na czas

Zarówno Łotyszki, jak i Polki osiągnęły największy sukces w swoich karierach. Dodatkowo mocno podreperowały stan swoich kont. Zwycięzynie zarobiły 20 tys. euro, a srebrne medalistki o 5 tys. euro mniej. - Rozegrałyśmy dobry turniej. Myślałyśmy o każdym następnym spotkaniu i nawet przez moment nie myślałyśmy o porażce. To dla nas bardzo ważne. Cieszymy się, że mogłyśmy zdobyć medal. Byłyśmy blisko złota, a nawet bardzo blisko, ale łotewskie dziewczyny były po prostu lepsze w tym meczu - mówiły Polki po spotkaniu. - Za 10 lat będziemy wspominać ten turniej miłymi wspomnieniami. Było wprawdzie deszczowo, ale wszystko inne było idealne.

Zimowe osiągnięcia

Ciekawym zjawiskiem są dyscypliny zimowe, w których w ostatnich 12 miesiącach województwo lubelskie stało się znaczącym graczem. Dużą w tym zasługą Moniki Skinder. Biegaczka narciarska MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelskim w styczniu zajęła 20 miejsce w sprincie w Dreźnie. Tym samym zdobyła pierwsze punkty Pucharu Świata w swojej karierze. Wysoką formę potwierdziła również w czasie mistrzostw świata juniorek w Lahti. W mroźnej Finlandii zajęła drugie miejsce w sprincie techniką klasyczną. Ukoronowaniem sezonu miał być start w seniorskich mistrzostwach świata,

gdzie Skinder w parze z Justyną Kowalczyk zajęła 10 miejsce w Team Sprincie.

Zima była również szczęśliwa dla Mateusza Lutego i jego kolegów z reprezentacji Polski w bobslejach. Zawodnik AZS Lublin wspólnie z klubowym kolegą, Krzysztofem Tylkowskim zajął szóste miejsce w mistrzostwach Europy w Königssee. To rekordowe osiągnięcie polskiej załogi.

W rozgrywanych w marcu w kanadyjskim Whistler mistrzostwach świata Biało-Czerwoni zajęli 14 miejsce, co też jest rekordowym wynikiem w historii polskich bobslei. Wiele wskazuje, że nikt tego rezultatu przez wiele lat nie poprawi, bo w lecie polskie bobsleje kompletnie się rozspętały. Brak trenera, treningów i startów sprawiły, że ekipa Lutego na razie zrezygnowała ze startów w nadchodzącym sezonie

Lord i Lubelski Czołg

Podsumowanie rywalizacji indywidualnej wypadła zakończyć sportami walki. W większości konkurencji nie należymy do potentatów, chociaż jest jeden wyjątek: MMA. W Lublinie dość regularnie organizowane są gale różnych federacji, które niezmiennie cieszą się zainteresowaniem publiczności. W lokalnym MMA gwiazdą pierwszej wielkości jest Michał Oleksiejczuk. Pochochający z miejscowości Barki pod Łęczną fighter przebojem wdarł się do UFC. W tym roku dla światowego giganta stoczył trzy walki, z czego dwie wygrał. Zatrzymał go dopiero Ovince St. Preux. „Lord” jednak się nie załamał i w lutym może ponownie wejść do klatki. W niej świetnie radzi sobie także Cezary Kęsik. „Lubelski Czołg” wywalczył pas mistrzowski TFL, a także coraz mocniej rozpycha się w KSW. Nie jest wykluczone, że niedługo powalczy również o pas tej federacji. - To był kapitalny rok. Cieszę się, że moja kariera rozwija się w ten sposób - przyznał Cezary Kęsik.

Wielka żużlowa przygoda

Kibice w regionie jednak zdecydowanie najmocniej skupiają się na sportach drużynowych. Tu podsumowanie należy zacząć od żużlowców Speed Car Motoru Lublin. Miniony rok był dla nich pierwszym od wielu lat, w którym mogli występować w Ekstralidze. Ich celem było utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywkowej. Udało się go zrealizować w stu procentach, a osiągnięto nawet więcej.

Ten sezon pokazał przede wszystkim, że Lublin kocha żużel. Stadion przy Al. Zygmunta jako jedyny obiekt w Polsce był na każdym spotkaniu wypełniony w 100 procentach. Co więcej, gdyby mógł pomieścić 30

tys. osób, to można śmiało przypuszczać, że też byłby pełny. Dlatego nie dziwi fakt, że władze miasta już planują budowę nowego i większego obiektu.

- Ten sezon był niesamowitym doświadczeniem. Wiele osób nie doceniało nas przed sezonem, nie wierzyły, że możemy cokolwiek zrobić przed tym sezonem. Były wzloty i upadki, w pewnym momencie było też naprawdę ciężko. Staliśmy się utrzymać dobrą atmosferę przez cały sezon i mieliśmy jeden główny cel: utrzymanie się w Ekstralidze. Udało nam się to. Nie spodziewałem się, że w Lublinie tak szybko poczuje się jak w domu - podsumowuje ten sezon Mikkel Michelsen, jeden z czołowych żużlowców Speed Car Motoru.

- Bardzo się cieszę, że widzę tylu kibiców na naszym stadionie. To niesamowite, kiedy siedłem na tor i widziałem, ile osób stoi w kolejce po bilet. Czekamy, żeby jak najszybciej zbudowali nam stadion, żeby przychodziło jeszcze więcej osób - dodawał Grigorij Łaguta.

- To niesamowite przeżyć taką przygodę i zrobić coś tak wielkiego, tak naprawdę, z niczego. Zaczynaliśmy od szkółki, a doszliśmy do tego poziomu i jesteśmy w Ekstralidze. Nic tylko się cieszyć z tego — wspominał na podsumowaniu sezonu Maciej Kuromonow.

Trudny sezon z kolejnym mistrzostwem

Pod względem sportowym największy sukces odniósł MKS Perła. Lublinianki zdobyły 21 mistrzostwo Polski. - Ten sezon nie był dla nas łatwy, można wręcz powiedzieć, że był piekielnie trudny, ale spodziewaliśmy się tego po zmianach kadrowych, jakie nastąpiły w drużynie latem poprzedniego roku. W trakcie rozgrywek los także płatał nam figle, bo borykaliśmy się z kontuzjami, ale wyszliśmy z tego obronną ręką. Dziewczyny grały dobrze, wygrywałyśmy, zdobywałyśmy punkty i teraz możemy się cieszyć. Radość jest zasłużona, bo podnieśliśmy się po kiepskim początku sezonu i możemy świętować mistrzostwo. Jestem przeogromnie dumny z dziewczyn, bo niektóre z nich zrobiły bardzo duże postępy i za to należy im się szacunek - powiedział klubowej stronie trener Robert Lis.

Po znakomitej wiośnie przyszła jednak jesień, która już nie była tak wspaniała. Na krajowym podwórku Perła dalej dominowała, ale na arenie europejskiej odebrała bardzo bolesną lekcję. Mistrzyni Polski zostały automatycznie zakwalifikowane do Ligi Mistrzyń, gdzie

Tokio na horyzoncie

dostarczył nam najwięcej radości w mijającym roku?



Daleka droga

O grze w Europie nasi futboliści mogą tylko pomarzyć, bo nie grozi im ona najprawdopodobniej przez co najmniej kilkanaście najbliższych lat. Na razie dla piłkarzy z naszego regionu szczytem marzeń jest awans do pierwszej ligi, czyli na de facto drugi poziom rozgrywkowy w Polsce. Na dobrej drodze do tego jest Górnik Łęczna, który zimą spędza na drugim miejscu w tabeli. Do wywalczenia promocji jeszcze jednak daleka droga.

Kibice w regionie jednak zdecydowanie najmocniej skupiają się na sportach drużynowych. Tu podsumowanie należy zacząć od żużlowców Speed Car Motoru Lublin. Miniony rok był dla nich pierwszym od wielu lat, w którym mogli występować w Ekstralidze. Ich celem było utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywkowej. Udało się go zrealizować w stu procentach, a osiągnięto nawet więcej

- Przekroczenie granicy 40 punktów to naprawdę dobry wynik. Mówi się, że grając o awans, trzeba zdobywać średnio dwa punkty na mecz. Przed drugą częścią sezonu jesteśmy na miejscu premiowanym awansem. Liderem jest Widzew Łódź, ale ma nad nami przewagę tylko jednego punktu, a sytuacja jest jak w peletonie: ktoś wyszedł na prowadzenie, lecz to się jeszcze może zmienić. Jesienią naszym celem nie było mówienie o awansie, tylko zbudowanie mocnej pozycji, tak by można było o tym awansie myśleć wiosną. Mamy fundament, ale cała prawda będzie zawarta w meczach, które czekają nas w drugiej części sezonu. Trzeba się do nich dobrze przygotować, rozegrać sparingi i wykonać dużo pracy - podsumowywał sezon Kamil Kiereś, opiekun Górnika. Awans do pierwszej ligi mógłby być bodźcem dla całego naszego regionu.

Będzie się działo

Rok 2019 był dla lubelskiego sportu dość udany. Pozytywne bodźce w postaci świetnych startów lekkoatletów czy żużlowców pozwalały kibicom wyrwać się z przeciętności, która przez wiele lat ogarniała nasz region. A przyszły rok może być jeszcze lepszy. I to zarówno dla kibica w kapiach, który będzie emocjonował się startami zawodników z naszego regionu uczestniczących w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, jak i dla tego chodzącego na stadiony czy hale sportowe. Bo tam będzie się działo, zwłaszcza w żużlu czy koszykówce.



jednak kompletnie sobie nie poradziły i zakończyły fazę grupową z kompletem porażek.

To oczywiście musi rodzić pytania o kierunek, jaki zostanie obrany przez lubelski szczyptorniak w przyszłości. Kolejne złote medale na krajowym podwórku przestały jednak już budzić większe emocje nawet w samym Lublinie. Klub potrzebuje kolejnego kroku w swoim rozwoju, czyli dobrych występów na arenie europejskiej. Reforma Ligi Mistrzyń najprawdopodobniej zepchnie nas do europejskiej II ligi, chyba że uda się zbudować dużo mocniejszy skład niż w tym roku. Do tego jednak potrzebne są pieniądze. Ich wpłynięcie do klubu jest możliwe jedynie poprzez pozyskanie kolejnych sponsorów. Być może właśnie dlatego w klubie przed Świętami Bożego Narodzenia postanowiono dokonać zmiany prezesa: Mariusza

Na krajowym podwórku MKS Perła dominowała, ale na arenie europejskiej odebrała bardzo bolesną lekcję

Szmita zastąpił Bogusław Trojan.

Rada Nadzorcza przed nowym sternikiem MKS Perła postawiła jasne zadania. Jest nim poprawa efektywności zarządzania klubem, w tym w szczególności pozyskiwania pozabudżetowych źródeł finansowania działalności poprzez konsekwentną budowę marki sportowej oraz zacieśnianie współpracy ze sponsorami i partnerami - czytamy w oświadczeniu zamieszczonym na klubowej stronie internetowej.

- Na razie ciężko jest mi mówić o celach, jakie sobie stawiam. Najpierw muszę spotkać się z przedstawicielami władz miasta i poznać ich oczekiwania wobec

klubu - mówi Bogusław Trojan.

Pod koszem

Coraz więcej w Lublinie znaczą też ekipy koszykarskie. Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin poprzedni sezon miała dość przeciętny i skończyła go na pierwszej rundzie play-off. W klubie zmieniono trenera i sporą część składu, co przyniosło szybką poprawę wyników. Podopieczne Krzysztofa Szewczyka całkiem poważnie mogą myśleć nawet o medalu mistrzostw Polski, bo obecnie są na piątym miejscu w Energa Basket Lidze Kobiet.

Panowie spod znaku MKS Start Lublin również jesień zaliczą do niezwykle udanych. Wiosną nie udało im się zakwalifikować do fazy play-off, ale nowy sezon rozpoczęli w imponującym stylu. Pokonali już m.in. Stelmet Enea BC Zielona



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI, KRZYSZTOF MAZUR

Góra oraz Anwil Włocławek, czyli drużyny, które na co dzień reprezentują Polskę w europejskich pucharach. Efektowna gra spowodowała, że kibice znowu tłumnie przychodzą oglądać popisy „czerwono-czarnych”, a frekwencja w okolicach 3 tys. powoli staje się już normą, a nie miłym wyjątkiem.

Możemy świętować

A co z piłką nożną? Jedynym miłym wyjątkiem od tej reguły są panie z Górnika Łęczna. One po raz drugi w swojej historii zostały mistrzyniami Polski. Sukcesem może być też frekwencja na meczach futbolistek: decydujący o tytule mecz z Medyką Konin obserwowało na żywo około 1,5 tys. osób, w tym sam prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, Zbigniew Boniek.

- W pewnym momencie minionego sezonu zaczęliśmy hurtowo tracić punkty. Nie uważam jednak,

Cezary Kęsik - „Lubelski Czołg” - wywalczył pas mistrzowski TFL

ze to był dla nas problem. Wręcz przeciwnie, mogłyśmy gonić rywalki, przez co byłyśmy w końcówce sezonu mocniej skoncentrowane. Na pewno mocno mobilizował nas fakt, że wiele osób nas skreśliło i nie wierzyło w nas, w trenera czy klub. Chciałyśmy im pokazać jak bardzo się mylą. Udało się i możemy świętować - mówiła po zakończeniu sezonu Ewelina Kamczyk, królowa strzelczyń Ekstraligi.

Cieniem na występach Górnika w tym roku kładzie się jednak kolejna nieudana przygoda w europejskich pucharach, gdzie podopieczne Piotra Mazurkiewicza nie przebrnęły przez turniej kwalifikacyjny Ligi Mistrzyń.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O KOLEJNYM USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI I UŻYTKOWNIKÓW WIECZYSTYCH NIERUCHOMOŚCI PRZYŁĘGŁYCH

PREZYDENT MIASTA LUBLIN INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 27 grudnia 2019 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o kolejnym ustnym przetargu ograniczonym na sprzedaż nieruchomości oznaczonych jako działki nr 361/2 o pow. 0,1159 ha oraz nr 362/2 o pow. 0,0096 ha (obr. 45 – Zadębie II, ark. 10) położonych w Lublinie przy ul. Jarmarcznej, dla których Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgi wieczyste nr LU11/00084682/4 i nr LU11/00084684/8.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży łącznie – 46 000,00 zł (słownie: czterdzieści sześć tysięcy złotych 00/100) zwolnienie z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 w zw. z art. 2 pkt 33 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r., poz. 2174 z późn. zm.).

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 2020 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100). Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 718, VII piętro, tel. 81 4662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in723

GM-SN-1.6840.7.2019

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYŁĘGŁYCH

PREZYDENT MIASTA LUBLIN INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 27 grudnia 2019 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 1/1 o pow. 0,0220 ha (obr. 14 – Kalinowszczyzna, ark. 14) położonej w Lublinie w pobliżu Al. Tysiąclecia, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00323277/0.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży – 116.850,00 zł brutto (słownie: sto szesnaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych 00/100) w tym należy podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 2020 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 12.000,00 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 81 4662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in724

GM-SN-1.6840.7.2019

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYŁĘGŁYCH

PREZYDENT MIASTA LUBLIN INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 27 grudnia 2019 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 1/1 o pow. 0,0220 ha (obr. 14 – Kalinowszczyzna, ark. 14) położonej w Lublinie w pobliżu Al. Tysiąclecia, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00323277/0.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży – 116.850,00 zł brutto (słownie: sto szesnaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych 00/100) w tym należy podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 2020 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 12.000,00 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 81 4662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in726



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

MOTORYZACJA

KIA RIO CRDi 110KM z salonu 2007 rok, czerwony metalik, 60 000 km, 10 000 zł, Lublin, tel. 504-092-705 w godz. od 10.00 do 20.00.

228919L01.A

NAPRAWY



ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58

tel. 81 8252206

kom. 730 555 000

kom. 607 368 909

www.zlom-wtor.pl

p2710

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK I PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01.A



Zamów
ogłoszenie drobne w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

214519L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

239619L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

226019L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel. **81 46-26-800**

reklama@dziennikwschodni.pl

in/zajawki/bi0011_2

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

STYKS®
Sp. z o.o.

20-325 Lublin
ul. Cmentarna 6

Pełen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**

tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

- **ul. Cmentarna 6**
- **ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62**
- **przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868**

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 39

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

WWW.ALETAXI.PL
181 511 11 11
ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!

VISA MasterCard

p3489

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

bi0034

**TEATRY:**

TEATR IM. J. OSTERWY (ul. Narutowicza 17): brak spektakli

TEATR IM. H.CH. ANDERSENA (plac Teatralny 1): SOBOTA: Lekcje niegrzeczności – 16.00 NIEDZIELA: Lekcje niegrzeczności – 12.00

TEATR MUZYCZNY (ul. Skłodowskiej-Curie 5): NIEDZIELA: Od Opola do San Remo – 17.00

TEATR STARY (ul. Jezuicka 18): brak spektakli

TEATR CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): SOBOTA NIEDZIELA: Variete Fundacji Sztukmistrze – 17.30, 20.00

FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Skłodowskiej-Curie 5): brak koncertów

KINA:

CINEMA CITY PLAZA LUBLIN (ul. Lipowa 13): PIĄTEK

SOBOTA NIEDZIELA: Futro z misia – 17.10, 20.10, 22.30; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D dubbing – 11.50, 12.50, 14.50, 15.50, 17.50, 19.10; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D napisy – 13.10, 16.10, 18.50, 20.50, 22.10; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D dubbing – 13.30, 16.30; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D napisy – 21.50; Jak poślubić milionera – 22.20; Jumanji: Następny poziom dubbing – 10.00, 12.40, 15.20, 18.00, 19.00; Jumanji: Następny poziom napisy – 16.20, 20.40, 21.40; Kraina Lodu 2 2D – 10.45, 11.00, 13.15, 15.30, 17.45; Last Christmas – 11.10; Misiek i chiński skarb – 10.40, 12.50, 15.00; Młody renifer Alex – 10.50; Na noże – 13.30; Oficer i Szpieg – 19.30; Pan T. – 19.20, 21.50; Śnieżna paczka – 11.20

CINEMA CITY FELICITY LUBLIN (al. Wincentego Witosa 32): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Futro z misia – 13.00, 16.20, 19.50, 22.10; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D dubbing – 10.10, 13.10, 16.10, 18.30, 19.10; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D napisy – 18.00, 20.50, 22.10; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D dubbing – 15.30; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D napisy – 21.30; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D 4DX dubbing – 11.00, 16.30; Gwiezdne Wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D 4DX napisy – 19.30; Jak poślubić milionera – 15.10; Jumanji: Następny poziom 2D dubbing – 10.00, 11.20, 12.30, 14.00, 15.10, 16.40, 19.20; Jumanji: Następny poziom 2D napisy – 17.50, 20.30, 22.00; Jumanji: Następny poziom 4DX dubbing – 13.50; Jumanji: Następny poziom 4DX napisy – 22.30; Kraina Lodu 2 2D – 10.10, 11.00, 12.30, 13.20, 15.45, 17.30; Misiek i chiński skarb – 10.50, 15.20; Na noże – 12.30; Oficer i Szpieg – 17.20, 20.10; Pan T.

– 14.00, 18.40, 21.00; Ratujmy Flore – 11.50; Śnieżna paczka – 10.20

MULTIKINO GALERIA OLIMP (Al. Spółdzielczości

Pracy 36): PIĄTEK: Futro

z misia – 11.40, 14.00,

16.20, 17.20, 18.40, 21.00;

Gwiezdne Wojny: Skywal-

ker. Odrodzenie 2D dub-

bing – 10.00, 11.40, 12.10,

13.10, 14.50, 16.20, 17.30,

18.30; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 2D

napisy – 11.10, 14.20,

15.20, 18.00, 19.35, 20.45,

21.15, 21.45; Jumanji:

Następny poziom dubbing

– 11.45, 12.30, 14.30,

15.20, 17.15; Jumanji:

Następny poziom napisy

– 20.00; Kraina Lodu 2

– 10.40, 13.00; Misiek

i chiński skarb – 10.25,

15.15; Na noże – 19.40;

Oficer i Szpieg – 20.20;

Pan T. – 18.00; Śnieżna

paczka – 10.00 SOBOTA:

Futro z misia – 11.40,

14.00, 16.20, 17.20, 18.40,

21.00; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 2D

dubbing – 10.00, 11.40,

12.10, 13.10, 14.50, 16.20,

17.30, 18.30; Gwiezdne

Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 2D napisy – 11.10,

14.20, 15.20, 18.00, 19.35,

20.45, 21.15, 21.45; Jak

zostałem gangsterem. Historia

prawdziwa – 19.40; Jumanji: Następny

poziom dubbing – 11.45,

12.30, 14.30, 15.20, 17.15;

Jumanji: Następny poziom

napisy – 20.00; Kraina

Lodu 2 – 10.40, 13.00;

Misiek i chiński skarb – 10.25,

15.15; Na noże – 19.40;

Oficer i Szpieg – 20.20;

Pan T. – 18.00; Poranki: Basia 3 – 10.00;

Poranki: Psi Patrol – 10.00;

Śnieżna paczka – 10.00

NIEDZIELA: Futro z misia

– 11.40, 14.00, 16.20, 17.20,

18.40, 21.00; Gwiezdne

Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 2D dubbing – 10.00,

11.40, 12.10, 13.10, 14.50,

16.20, 17.30, 18.30; Gwiezd-

ne Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 2D napisy – 11.10,

14.20, 15.20, 18.00, 19.35,

20.45, 21.15, 21.45; Jak

poślubić milionera – 19.40; Jumanji:

Następny poziom dubbing

– 11.45, 12.30, 14.30,

15.20, 17.15; Jumanji:

Następny poziom napisy

– 20.00; Kraina Lodu 2

– 10.40, 13.00; Misiek

i chiński skarb – 10.25,

15.15; Na noże – 22.00;

Oficer i Szpieg – 20.20;

Pan T. – 18.00; Śnieżna

paczka – 10.00

KINO BAJKA (ul. Radzi-

szewskiego 8): PIĄTEK

SOBOTA NIEDZIELA: Misiek

i chiński skarb – 13.30,

14.15; Futro z misia

– 15.30, 20.15; Pan T.

– 16.00, 20.00; Oficer

i Szpieg – 17.45; Deerskin

– 18.15

CENTRUM SPOTKANIA

KULTUR (pl. Teatralny 1):

PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA:

Tajemnice Henriego Picka – 19.00

CENTRUM KULTURY

LUBLIN (ul. Peowiaków

12): PIĄTEK: Oficer i Szpieg

– 19.00 SOBOTA: Festiwal

Bożego Narodzenia: Zimowe przygody Jill i Joy

– 11.00; Festiwal Bożego

Narodzenia: Misja Yeti

– 15.00; Oficer i Szpieg

– 17.00, 19.30

CHATKA ŻAKA (ul. Radzi-

szewskiego 16): brak

seansów

DDK CZECHÓW (ul.

Kiepur 5a): PIĄTEK: Van

Gogh. U bram wieczności

– 17.30 SOBOTA: Boże

Ciało – 15.30; Proceder

– 17.30

PULAWY-SYBILLA (Al.

Partyzantów 6): PIĄTEK

SOBOTA NIEDZIELA: Gwiezd-

ne Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie dubbing

– 11.00, 14.00, 20.00;

Gwiezdne Wojny: Skywal-

ker. Odrodzenie napisy

– 17.00

BIALA PODLASKA -MER-

KURY (ul. Brzeska 43):

PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA:

Futro z Misia – 16.15,

20.35; Jumanji: Następny

poziom – 14.00, 18.20;

Misiek i chiński skarb

– 12.00

ŚWIDNIK - LOT (Al. Lotni-

ków Polskich 24): PIĄTEK

SOBOTA: Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 2D

dubbing – 13.45; Gwiezd-

ne Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 2D napisy – 19.45;

Gwiezdne Wojny: Skywal-

ker. Odrodzenie 3D dub-

bing – 16.45

ZAMOŚĆ - STYLOWY (ul.

Odrodzenia 9): PIĄTEK

SOBOTA NIEDZIELA: Futro

z misia – 15.30, 17.45,

20.45; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 2D

dubbing – 14.15, 17.15;

Gwiezdne Wojny: Skywal-

ker. Odrodzenie 2D napisy

– 20.15; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 3D

dubbing – 12.15, 17.45;

Jumanji: Następny poziom

– 13.00, 15.15, 20.00;

Kraina Lodu 2 – 12.00;

Misiek i chiński skarb

– 12.00, 14.00, 16.00;

Oficer i Szpieg – 18.00;

Pan T. – 20.30; Tajemnice

Henriego Picka – 19.00

CHEŁM - CKF ZORZA (ul.

Strażacka 2): PIĄTEK: 1800

gramów – 18.00; Gwiezdne

Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 2D dubbing

– 16.15; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 2D

napisy – 19.30; Gwiezdne

Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 3D dubbing

– 13.00; Solid Gold – 20.15

SOBOTA: 1800 gramów

– 14.15; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 2D

dubbing – 14.15; Gwiezd-

ne Wojny: Skywalker.

Odrodzenie 2D napisy

– 17.30; Gwiezdne Wojny:

Skywalker. Odrodzenie 3D

dubbing – 11.00, 20.30;

Solid Gold – 17.30 NIEDZIE-

LA: 1800 gramów – 18.00;

Gwiezdne Wojny: Skywal-

ker. Odrodzenie 2D dub-

bing – 12.00; Gwiezdne

Wojny: Skywalker. Odro-

dzenie 2D napisy – 19.00;

Gwiezdne Wojny: Skywal-

ker. Odrodzenie 3D dub-

bing – 15.30; Solid Gold

– 20.15



Hommage a Blues Brothers

KONCERT Zbigniew Zamachowski, Maciej Miecznikowski i Jolanta Szczepaniak-Przybylińska to gwiazdy widowiska muzycznego „Hommage a Blues Brothers”, które Centrum Spotkania Kultur proponuje na rozpoczęcie nowego roku; 1 stycznia o godz. 18.

Koncert nawiązuje do legendarnego duetu Blues Brothers, który debiutował w amerykańskim programie komediowym Saturday Night Live, ale popularność na całym świecie zyskał dzięki filmowi z 1980 roku. W widowisku w duet wcielią się Zamachowski i Miecznikowski, a towarzyszyć będzie im orkiestra Filharmonii Lubelskiej z udziałem Romana Ślebarskiego (perkusja), Piotra Lemańczyka (bas), Krzysztofa Paula (gitara), Artura Rojka (klawisze), pod batutą Piotra Sułkowskiego.

Bilety: 120-450 zł.

DAD

Tango Moja Miłość

KONCERT Wyrzedano już bilety na sylwestrowy koncert „Tango Moja Miłość” w Filharmonii Lubelskiej, ale dla tych, którzy chcieliby wziąć udział w wydarzeniu, organizatorzy szykują noworoczną powtórkę. Koncert odbędzie się drugi raz: 1 stycznia o godz. 16. Gwiazdą będzie światowej sławy skrzypek Krzysztof Jakowicz z towarzyszeniem formacji „Tango Attack” (Grzegorz Bożewicz -

bandoneon, Piotr Malicki - gitara, Hadrian Filip Tabęcki - fortepian, aranżacje) oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Lubelskiej pod dykcją Jakuba Chrenowicza. W programie koncertu wspaniałe polskie tanga: „Całuję twoją dłoń, Madame” Ralpha Erwina, „Umówiłem się z nią na dziewiątą” Henryka Warsa, „W małym kinie” Władysława Szpilmana i wiele innych. Bilety: 100 zł. DAD



Varieté Fundacji Sztukmistrze

WYDARZENIE Aż 6 pokazów nowocyrkowych szykuje na koniec roku Fundacja Sztukmistrze i Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12). Podczas Varieté dla lubelskiej publiczności występują zonglerzy, akrobaci, muzycy czy iluzjoniści. Podczas 90-minutowego spektaklu zobaczymy całe spektrum efektownych



możliwości artystów oraz ich różnorodnych talentów. Spektaklowi towarzyszy teatralno-kabaretowa oprawa. Pokazy zaplanowano w dniach 28-30 grudnia o godzinie 17.30 i 20.

Spektakl tłumaczony na Polski Język Migowy. Wstęp wolny; obowiązuje bezpłatne wejściówki do odebrania w kasie CK.

DAD

Emmanuel

MUZYKA W piątek, 27 grudnia o godz. 19.30 w Bazylice OO. Dominikanów (ul. Złota 9) rozpocznie się koncert „Emmanuel. Pieśni o narodzeniu” w wykonaniu zespołu Gospel Rain i zaproszonych gości.

Wydarzenie otworzy tegoroczną edycję Festiwalu Bożego Narodzenia w Lublinie. W koncercie udział weźmie wokalistka Beata Bednarz oraz gitarzysta Wojtek Cugowski. Artyści będą towarzyszyć popularnej formacji Gospel Rain. Podczas koncertu

prowadzona będzie kwesta do puszek przez wolontariuszy Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Zebrane środki będą przekazane na zapewnienie opieki nad Podopiecznymi w Hospicjum.

Wstęp wolny.

DAD

Świąteczny Koncert Charytatywny

MUZYKA W czwartek, 2 stycznia, o godzinie 18 w Centrum Spotkania Kultur rozpocznie się Świąteczny Koncert Charytatywny z udziałem takich artystów jak Majka Jeżowska i Piotr Cugowski. Muzycy uświetnią zbiórkę na rzecz Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Koncert będzie biletowany, a dodatkowo podczas

wydarzenia na terenie Centrum będzie prowadzona zbiórka pieniędzy do puszek. Środki pozyskane z biletów oraz kwesty będą przeznaczone na zakup sprzętu medycznego dla Dzieciaczków z Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Podczas koncertu Malusz